

KOMIKSY

# RAIN

3/4



F. WROBEL 1980





# W numerze:

W. Bykowski ..... – Dick Jones

J. Szylak i S. Wróblewski – Zaczarowany zamek

J. Szylak i S. Jezierski ..... – Zbyt długa jesień

S. Wróblewski ..... – plansza bez tytułu

Cz. Kabala ..... – Mity

Debiuty



C Projekt graficzny okładki Jarosław Wróbel

C Koncepcja oraz tytuł magazynu Roman Nowak

NR INDEKSU 358436

Redaktor naczelny: Małgorzata Puczyłowska

Redaktor techniczny: Czesław Kabala

Wydawca: P.U. Baltica Spółka z o.o.

80-890 Gdańsk ul. Heweliusza 11

C FAN copyright by PU „Baltica”

Gdańsk 1990

Wydanie I Nakład 94.000 egz.

Papier offset kl. III, 80 g.

Przekazano do drukarni w październiku 1990 r.

Druk ukończono w marcu 1991 r.

Druk: Zakłady Graficzne w Bydgoszczy

ul. Dworcowa 13

Zam. 2898/90

Cena 12000,-





# Dick Jones

scenariusz i rysunki Wł. Bykowski

HISTORIA DICK JONESA  
ROZPOCZĘŁA SIĘ  
W NOWYM JORKU.

W MIESZKANIU PRZY 43-CIEJ  
ULICY ZADZWONIŁ TELEFON.

KOMPUTER  
WYBRAŁ PANA  
DO NASZEGO  
EKSPERYMENTU.

PAN  
DICK  
JONES?

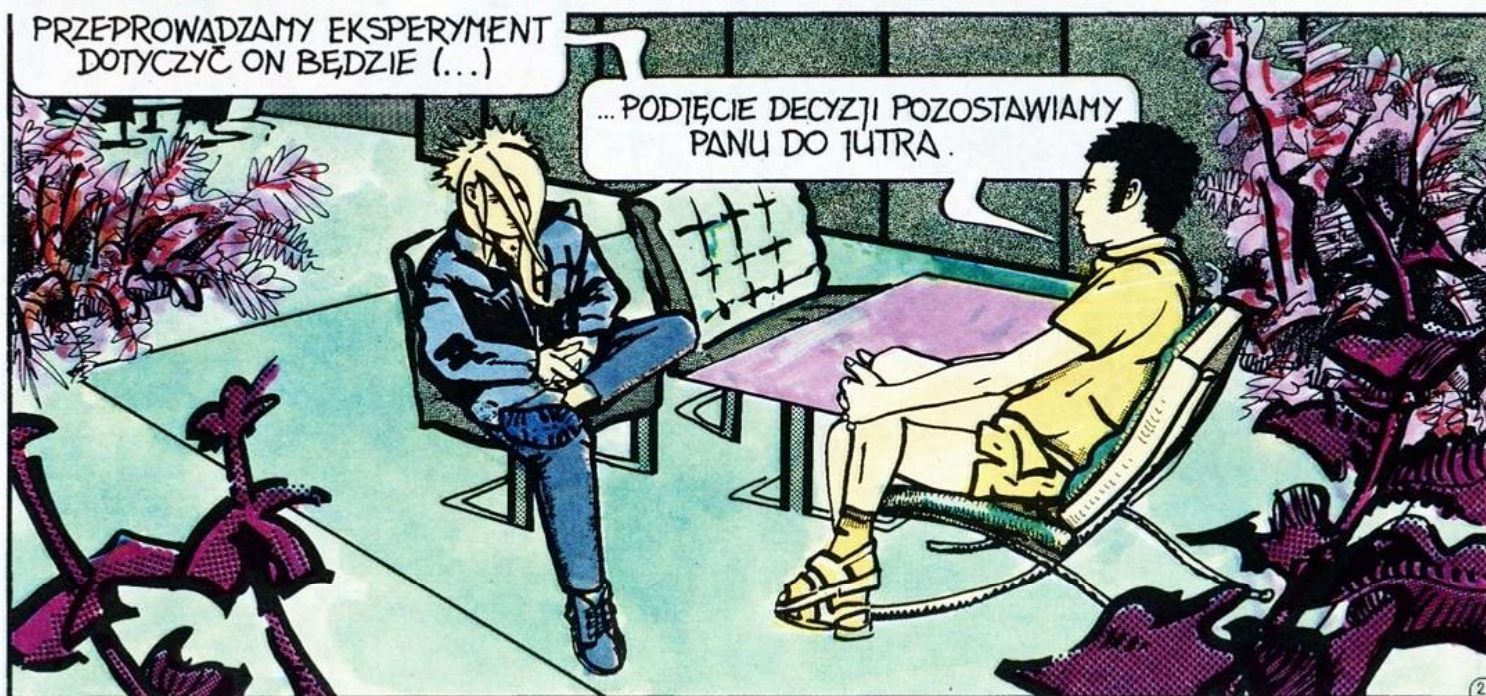
TAK.

TEGO DNIA W RAW BAR.





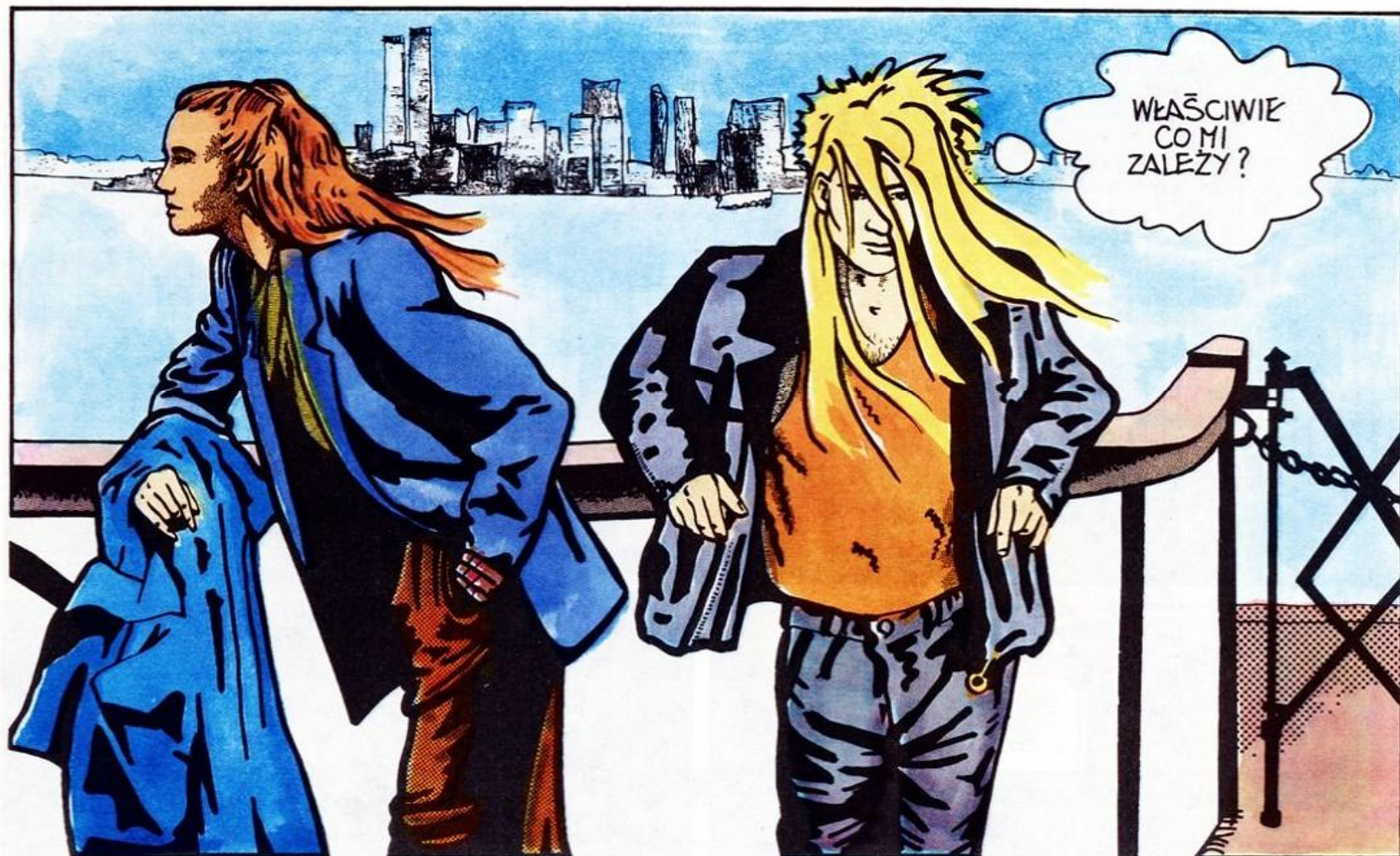
# Dick Jones







# Dick Jones

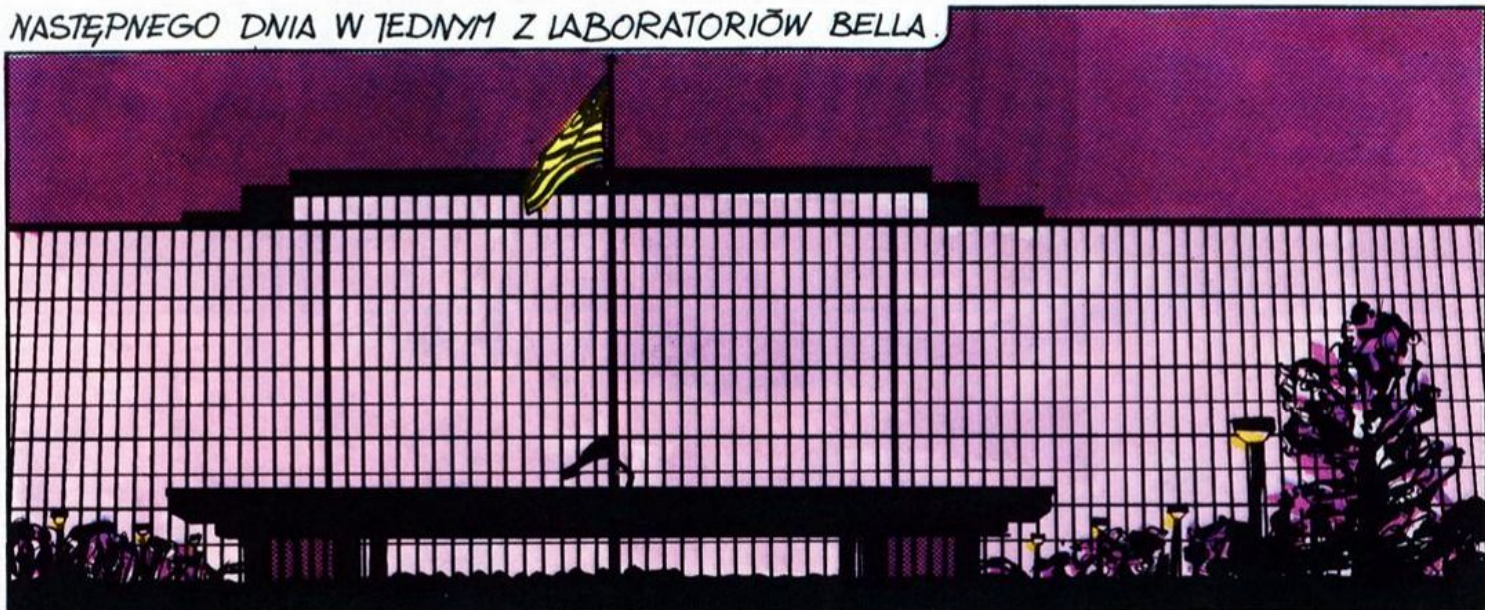






# Dick Jones

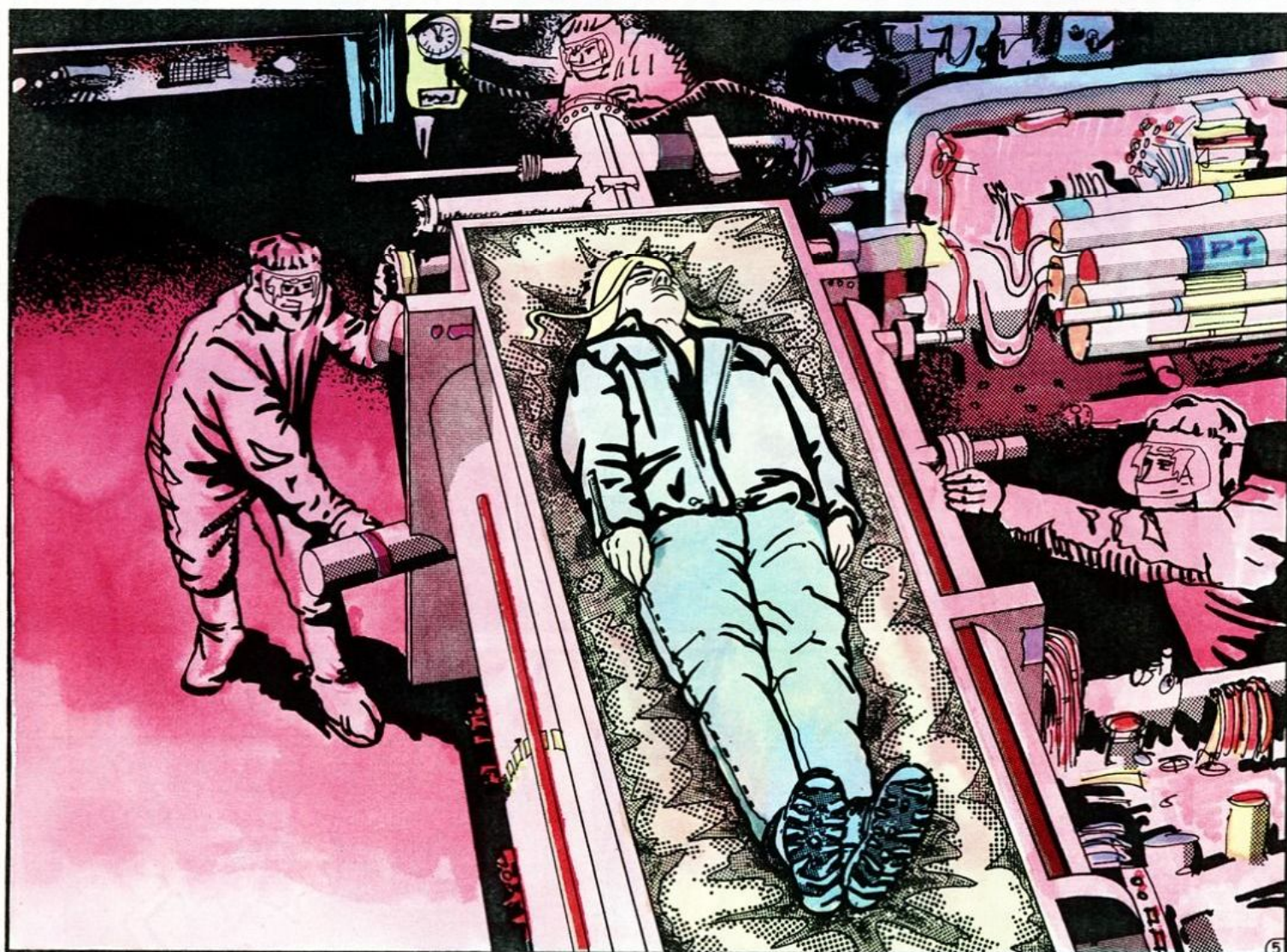
NASTĘPNEGO DNIA W JEDNYM Z LABORATORIÓW BELLA.







# Dick Jones







# Dick Jones







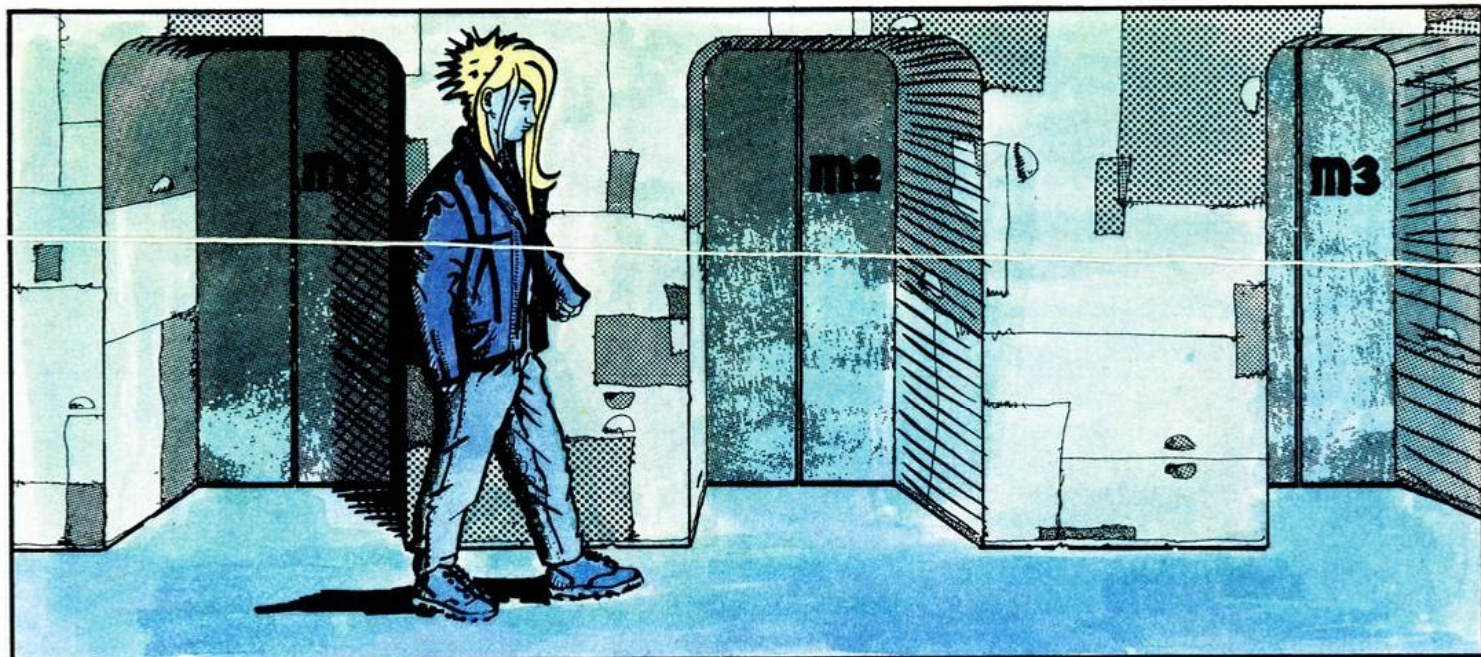
# Dick Jones







# Dick Jones



ZOSTAŁ PAN WYSTRZELONY W KIERUNKU PLANETY PX 304. LĄDOWANIE ODBĘDZIE SIĘ AUTOMATYCZNIE.

KONTAKTOWAĆ BĘDE SIĘ Z PANEM PRZĘZ RADIO-KONTAKTOR.

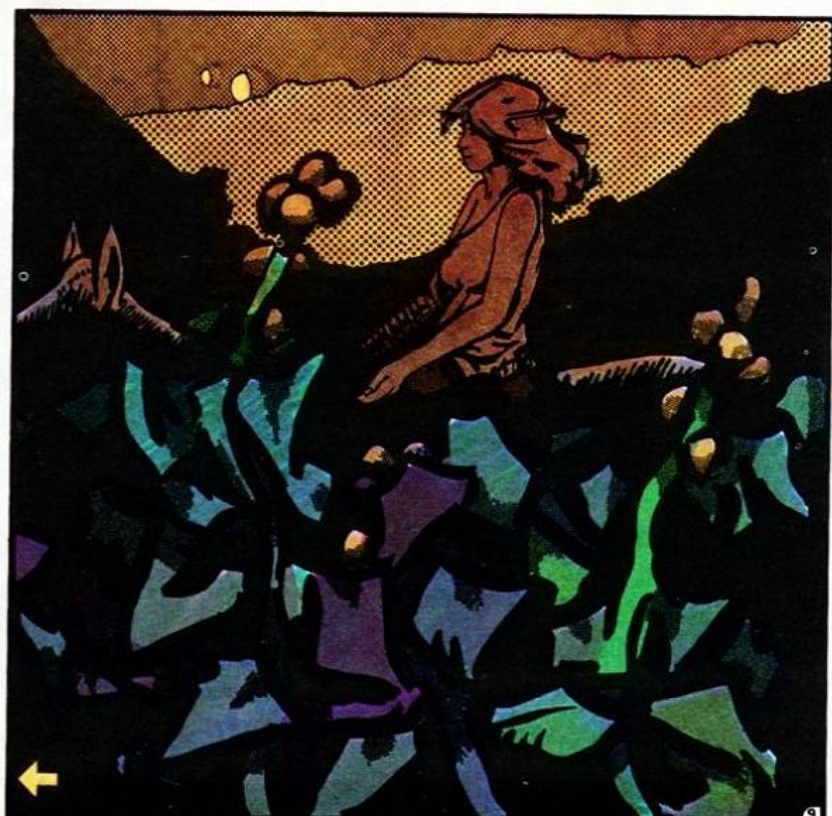
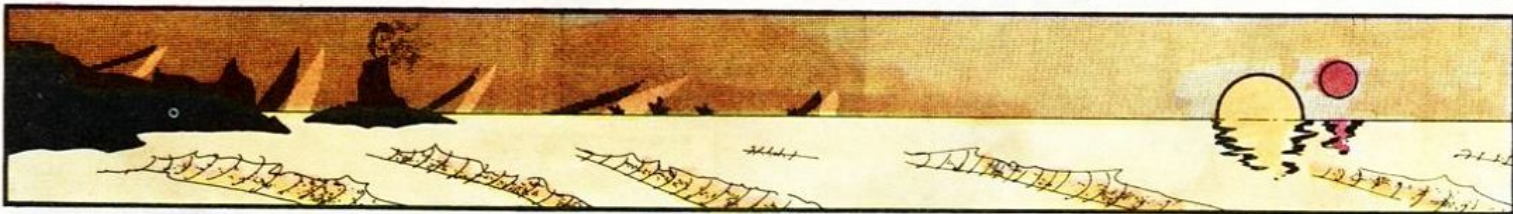
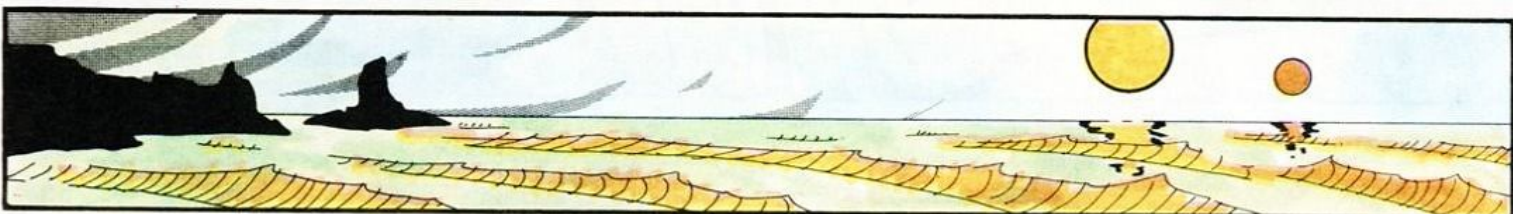
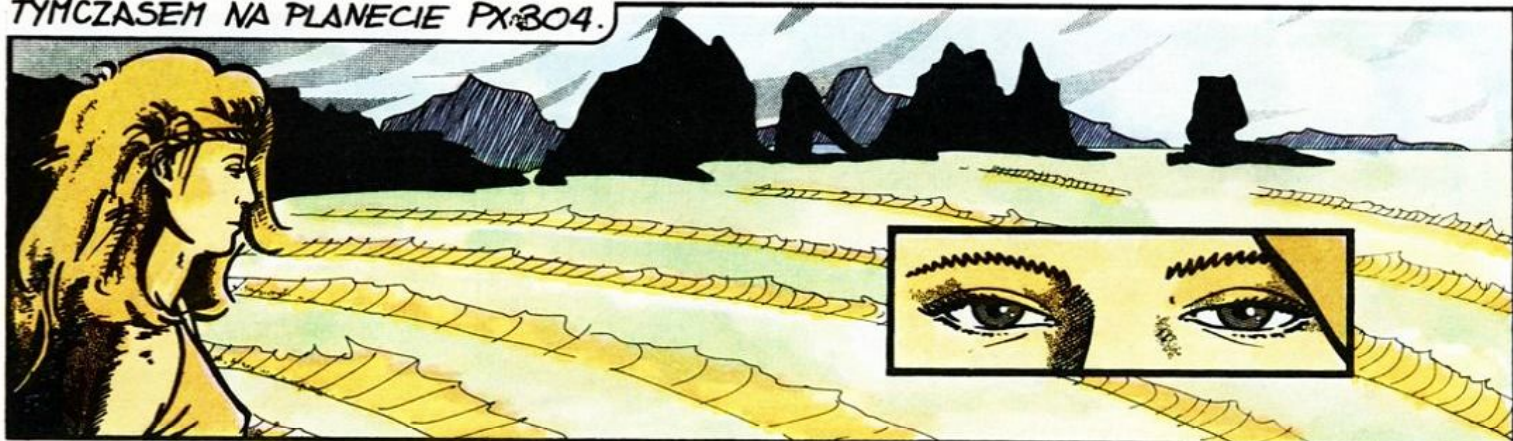






# Dick Jones

TYMCZASEM NA PLANECIE PX-304.



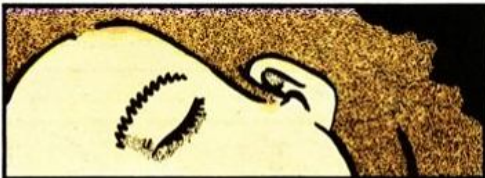




# Dick Jones



PANI, BANALOWIE!  
JUŻ PEWNIĘ SĄ NA WY-  
BRZEŻU.



PRZYGOTOWAĆ SIĘ  
DO OBRONY!



NA BRZEŻU.



RANKIEM ATAKUJEMY. POWINNY BYĆ ZASKOCZONE.  
BĘDZIEMY MOGLI GRABIĆ DO WOLI. TYLKO  
NIECH ŻADEN NIE WĄŻY SIĘ KTÓRĄS ZGWAŁCIEĆ.

RANKIEM.

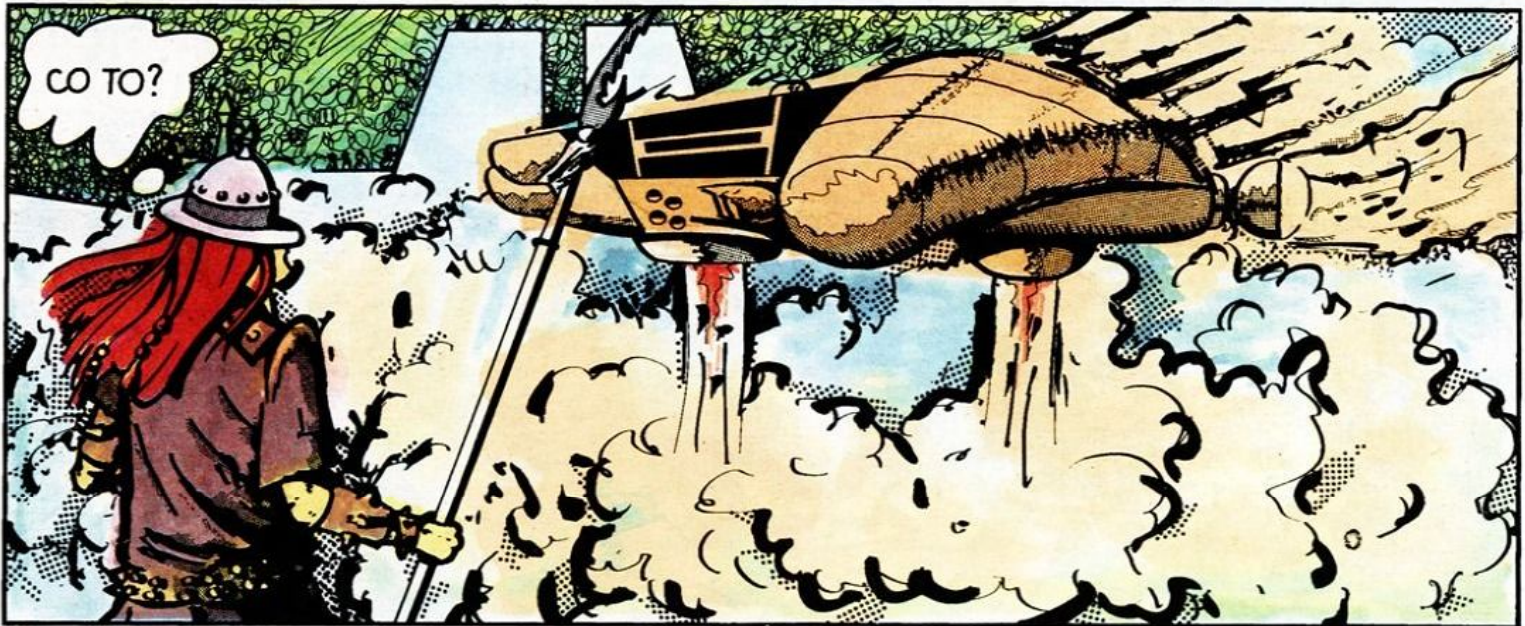


DO STU DIABŁÓW  
MUSIAŁY NAS SPOSTRZEC.





# Dick Jones







# Dick Jones







# Dick Jones



NIE WIEM KIM  
TESTES WŁADCO.



ALE OCALIKĘŚ NAS.



ODDAJEMY SIĘ TOBIE  
DUSZĄ I CIAŁEM.



JA WŁADCA?

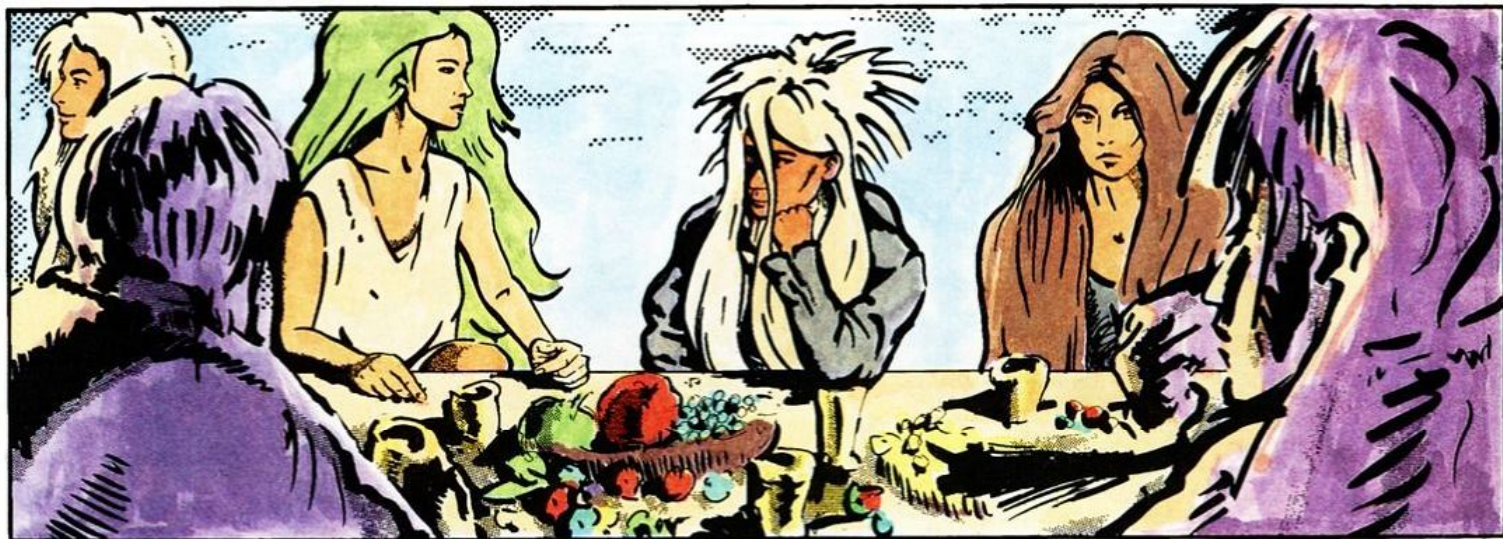


ALE CIAŁEM?  
OLA-LA.





# Dick Jones



O WŁADCO, WYPIJ TEN KIELICH  
AARTIAŃSKIEJ MIŁOŚCI.



AARTIAŃSKIEJ?



TAK NAZYWAJĄ  
NASZĄ WYSPĘ.



NIE BĘDZIESZ  
MI ROZKAZYWAĆ.



NIE! NIECH PAN TEGO  
NIE ROBI. TO MOŻE GROZIĆ  
NIEPRZEWIDZIANYMI  
KONSENKWENCJAMI.  
ZABRANIAM PANU TEGO  
CZYNIĆ!





# Dick Jones



O, TA!



JAK MASZ  
NA IMIĘ?

THENA,  
WŁADCO.

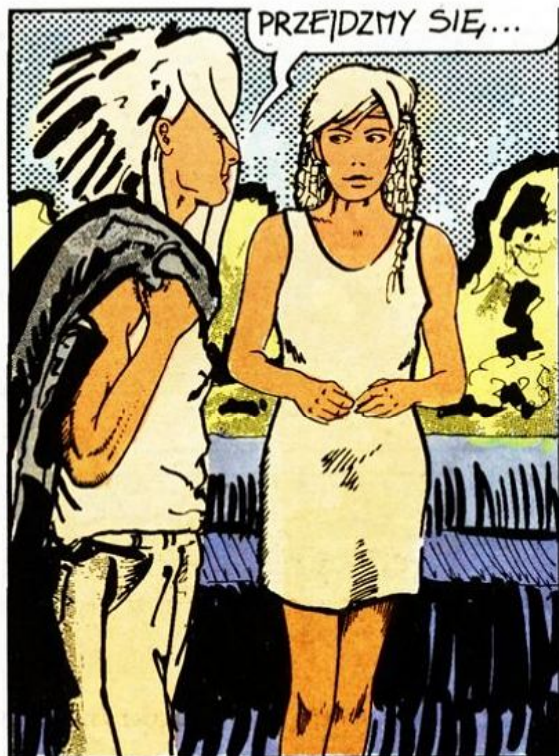
NIE MÓW DO  
MNIE WŁADCO.  
TESTEM DICK.

DOBRE  
DICK.





# Dick Jones



PRAGNĘ CIEBIE.







# Dick Jones

PO NOCY.



O BOŻE!



CZEŚĆ „DICKA”, MAM DLA CIEBIE DAMSKIE UBRANIE. ZA KILKA DNI WYKADNIETESZ I BĘDZIESZ MOGŁA SWOBODNIE TE NOSIĆ.

CO? SKĄD TY WIESZ?

TO NORMALNE. NATYM ŚWIECIE KAŻDY MĘŻCZYZNA PO ZBLIŻENIU SIĘ W ZAMIENIA KOBIETĘ.







# Dick Jones







# Dick Jones



TAK, ALE  
NIE MÓW  
DO MNIE  
ONA.

MASZ JĄ  
OBOK.



HEJ, GŁÓWNY  
KOMPUTER  
„TETA”. CZY  
MNIE SŁYSZYSZ?

TAK.



MIAŁEŚ RACJĘ, Z TYM  
NIEBEZPIECZEŃSTWEM.  
ZAMIENIAM SIĘ  
W KOBIETĘ, CZY  
WIESZ JAK TO  
ZMIENIĆ?



NIE, ALE OD TERAZ  
NIE PRZERYWAJ JUŻ  
ZE MNĄ, KONTAKTU.

O.K.



TO JUŻ KONIEC.  
DICK-BABA!



THENA, POMÓŻ  
MI. PRZECIEŻ  
MOŻNA TO CHYBA  
JAKOŚ ZMIENIĆ?



KIEDYŚ SŁYSZAŁAM LEGENDĘ,  
ŻE POSTAĆ MĘŻCZYZNY  
POTRAFI PRZYWRÓCIĆ  
WIECZNY STARZEC Z LASU.



A GDZIE  
TEN LAS  
JEST?

NA PÓŁNOC  
ZA RZĘKĄ,  
ALE ŻYJĄ  
TAM TYLKO  
DRAPIEŻNE  
STWORY.





# Dick Jones







# Dick Jones







# Dick Jones

ZAPOMNIAŁEM  
PANU POWIEDZIEĆ,  
ŻE RADIOKONTAKTOR  
TO RÓWNIEŻ BRŃ.  
WYSTARCZY BY PAN IN-  
STYKTYWNO POCZUŁ,  
ŻE TRZEBA STRZELIĆ,  
A JEST TO WYKONANE.

CAŁE SZCZĘŚCIE.  
MYŚLAŁEM, ŻE WYZIONE,  
DUCHA.

ALÉ PROSZĘ SIĘ  
STĄD ODDALIĆ, GDYŻ  
BRŃ TA TYLKO  
PARALIZUJE NA  
5 MINUT.

DYM!

MOŻE  
TO  
ON?





# Dick Jones



O STARCZE UZDRŌW MNIE  
ZAMIENIAJĄC Z POWROTEM  
W MĘŻCZYZNĘ.

HM, NO DOBRZE.



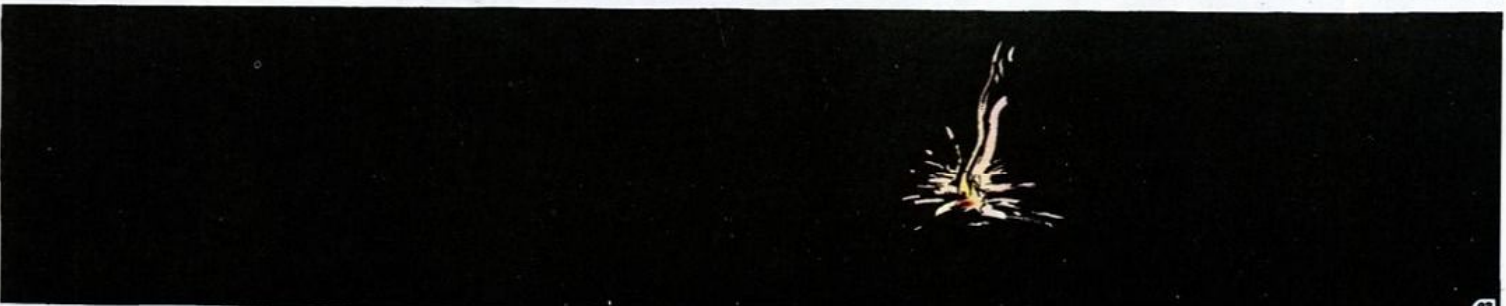
POŁÓŻ SIĘ, SPAĆ  
A GDY SIĘ, OBUDZISZ...



... BĘDĘ  
MĘŻCZYZNĄ?



TAK.







# Dick Jones

PO PEWNYM CZASIE W NOWYM JORKU.



WSTRZYKNAĆ MU IXINOP P.  
PORA BY SIĘ OBUDZIŁ.



DZIEN DOBRY PANIE  
JONES. JAK PAN  
SIĘ, CZUJE.

JA? DOBRZE.



NO TO PORA NA  
POWRÓT DO ŻYCIA.  
PRZEHIBERNOWAŁ  
PAN TU CAŁE DWA  
LATA.



WIDZISZ LESLI TO WSZYSTKO MUSIAŁO MI SIĘ  
DŁACZEGO W SPODNIACH MAM TEN

PRZYŚNIĆ. TYLKO  
RZECZNY PIACH?

KONIEC



# FANI O „FANIE”

... Mam nadzieję że Fan będzie się ukazywał zawsze co miesiąc. Cieszę się też że prowadzicie konkursy. Szczerze mówiąc nie wierzę w różnego typu losowania, ale mam nadzieję że i mnie się w końcu uda... **Maciej (Sosnowiec)**  
... Wasz magazyn bardzo spodobał mi się między innymi dzięki dobremu wydaniu i temu, że będziecie drukować tylko polskie komiksy. Dzięki Waszemu magazynowi czytelnicy (i oglądacze) polscy będą mogli poznać scenę komiksową w swej Ojczyźnie... **Mariusz (Tomaszów Maz.)**

... Jestem zagorzałym wielbicielem komiksu i pojawienie się FANA bardzo mnie ucieszyło, tym bardziej że prezentujecie dość nietypowe ale interesujące komiksy. Szczególnie dobra jest „Zbyt długa jesień” a już komiks Skarżyńskiego nieomal mnie uszczęśliwił. Długo trzeba było czekać (od „Janosika”) na „nowy” komiks tego twórcy, ale dzięki Wam nareszcie jest.

... Wysyłam na konkurs kupon, chociaż wycięcie fragmentu komiksu jest mocno bulwersujące i sam się dziwię jak to zrobiłem... **Grzegorz (Prudnik)**

... Jestem zwolennikiem Waszego pisma i popieram je z dwóch powodów. Pierwszy to ten że jest ono bardzo potrzebne na skąpym polskim rynku w dziedzinie takiej twórczości. Drugi natomiast to moja osobista chęć debiutu na jego łamach. Drukowano moje prace parokrotnie w prasie regionalnej i w kilku czasopismach, ale było to dosyć dawno i miało charakter krótkich historyjek obrazkowych do publikacji dziennikarskich. Później przerwałem pracę nad tą formą sztuki, aby powrócić ponownie z większym zapalem i bardziej poważnie. Interesuje mnie możliwość zaprezentowania swego dorobku w piśmie wyłącznie na tę formę sztuki nastawionym. FAN spełnia jak na razie moje oczekiwania. Chcę i pragnę również poznać opinie fachowców i krytykę swoich prac...

... Pozdrawiam całe Wasze grono. Uwielbiam komiksy a FAN dostarcza mi ich kilka na raz. Chodzę do szóstej klasy i razem z siostrami czytamy i kolekcjonujemy komiksy – to nasze hobby... **Witold (Chełmek)**

... Bardzo podobają mi się Wasze komiksy, one są po prostu wspaniałe (mam już dwie części). Gdy tylko zobaczyłam część 2 w kiosku od razu ją kupiłam... **Monika (Chełm Lubelski)**

... Otóż uważam że wycinanie fragmentu komiksu, wklejanie go na kupon, jest bez sensu! Ja musiałem zniszczyć komiks lub przynajmniej kartkę, żeby przesłać kupon i wygrać lub nic nie wygrać. Komiksy są drogie, nie ukrywajmy. Kieszonkowego dostaję 60000 zł a ja już mam wydatki... **Rafał (Częstochowa)**

... Cieszę się, że na rynku polskim pojawiło się pismo preferujące twórców polskich. Mam nadzieję, że dzięki Waszej inicjatywie polski komiks szybko się rozwinie i dołączy do czołówki europejskiej. Jestem Wam wdzięczny za „Zbyt długą jesień”. Świetne rysunki, akcja z humorem i... same superlatywy. Czekam więc na następne numery... **Mariusz (Ostróda)**

... Uważam droga redakcjo, że drugi numer waszego czasopisma wypadł o wiele lepiej niż pierwszy. Najbardziej podobała mi się druga część komiksu „Zbyt długa jesień”. Cieszę się z tego, że polepszyliście papier okładki i zwiększyliście ilość stron. Dobrze by było, gdybyście w każdym numerze zamieszczali krótki życiorys i dorobek twórczy rysowników komiksów... **Olgiard (Żary)**

... Na naszym rynku brakowało dotąd historyjek obrazkowych polskich autorów z „zachodnim” stylem. W Waszym piśmie znalazłem to, czego szukałem. Mam nadzieję, że nie siądziecie na laurach i Wasze komiksy będą nadal atrakcyjne. Tak trzymać... **Piotr (Warszawa)**



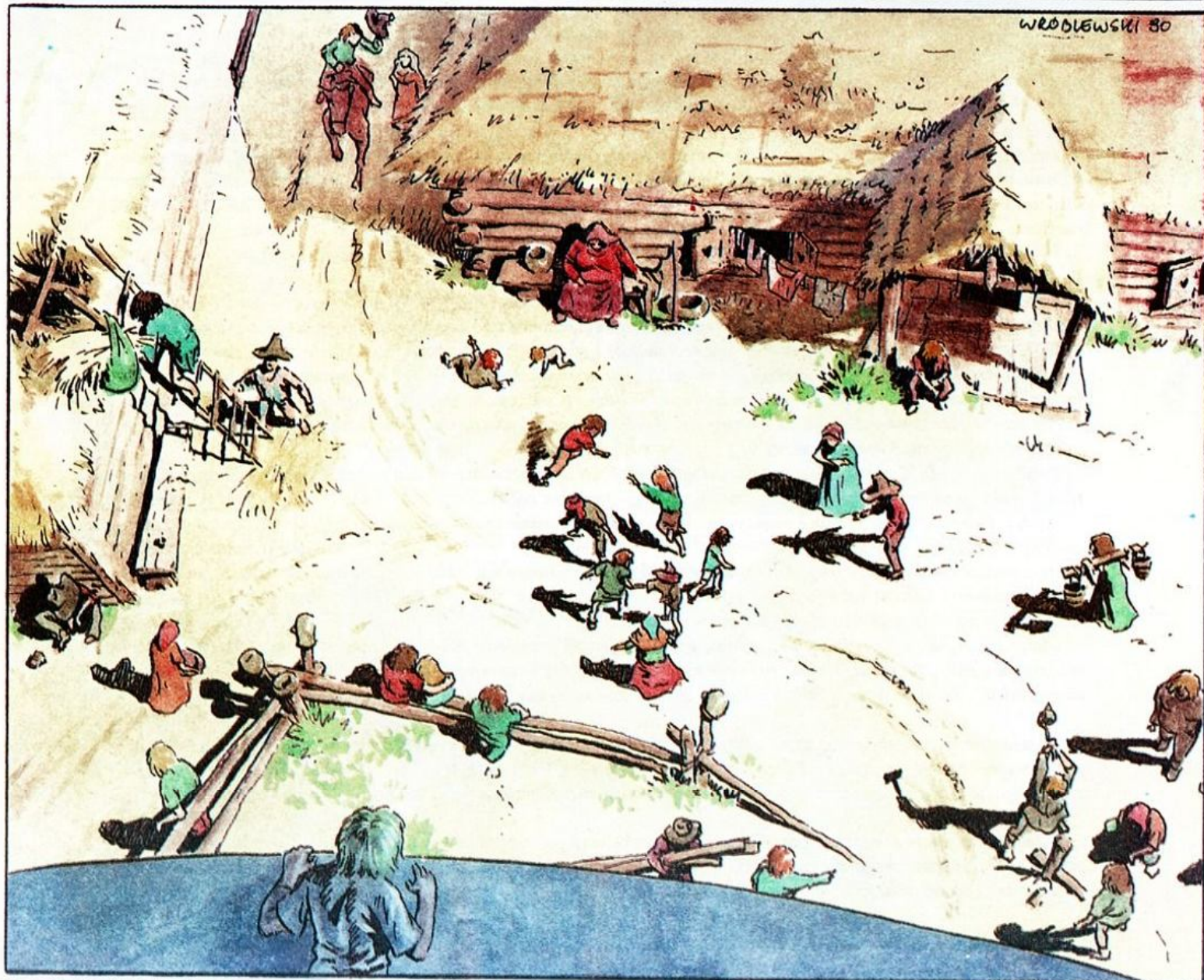
**Wszystkim Fanom serdecznie dziękujemy za listy, te pochwalne i te krytyczne. Publikujemy tylko niektóre ale na wszystkie postaramy się odpowiedzieć. Piszcie do nas o wszystkich swoich spostrzeżeniach, bo dzięki Wam, Drodzy Czytelnicy, nasze pismo komiksowe może istnieć i rozwijać się.**



tekst: J. Szylak  
rysunki: S. Wróblewski

# Zaczarowany Zamek

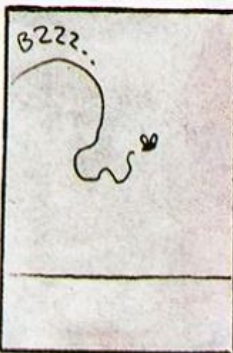
cz. 3



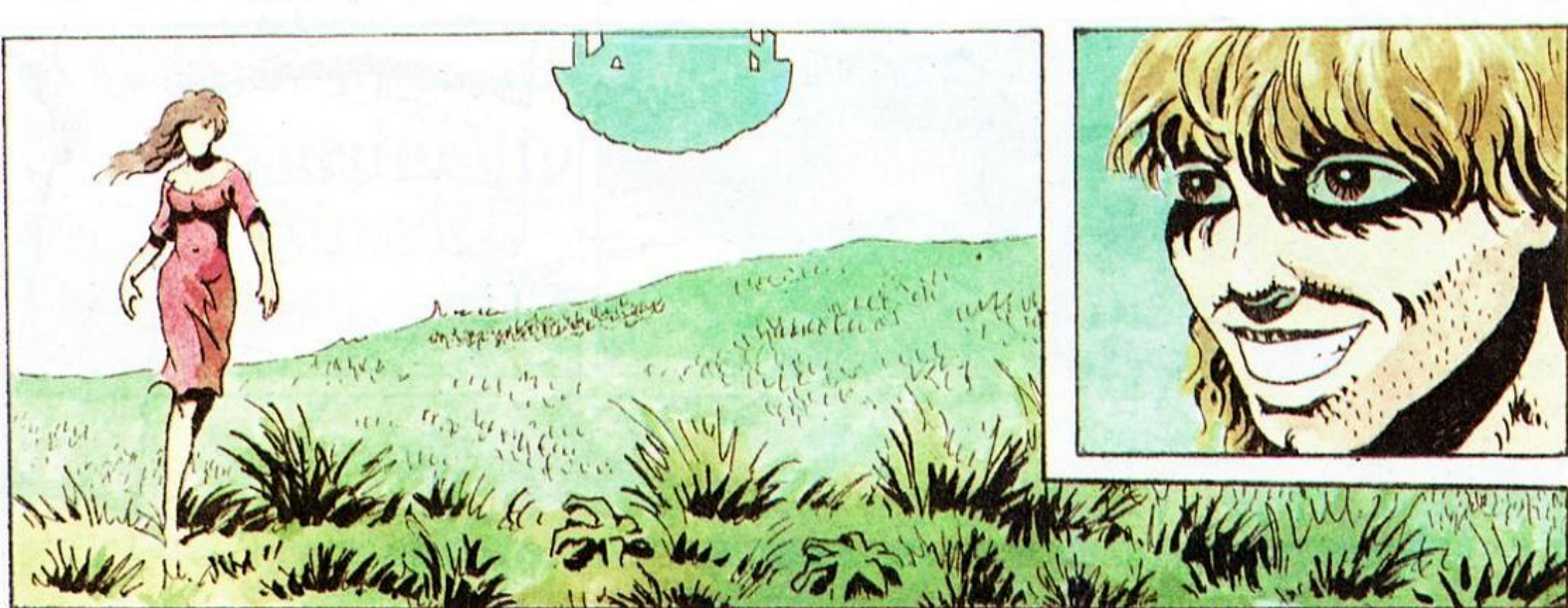




WRÓBLEWSKI 30







ZABIERZCIE MNIE  
ZE SOBĄ. TEŻ  
CHCIAŁABYM PRZE-  
ŻYĆ WIELKĄ  
PRZYGODĘ

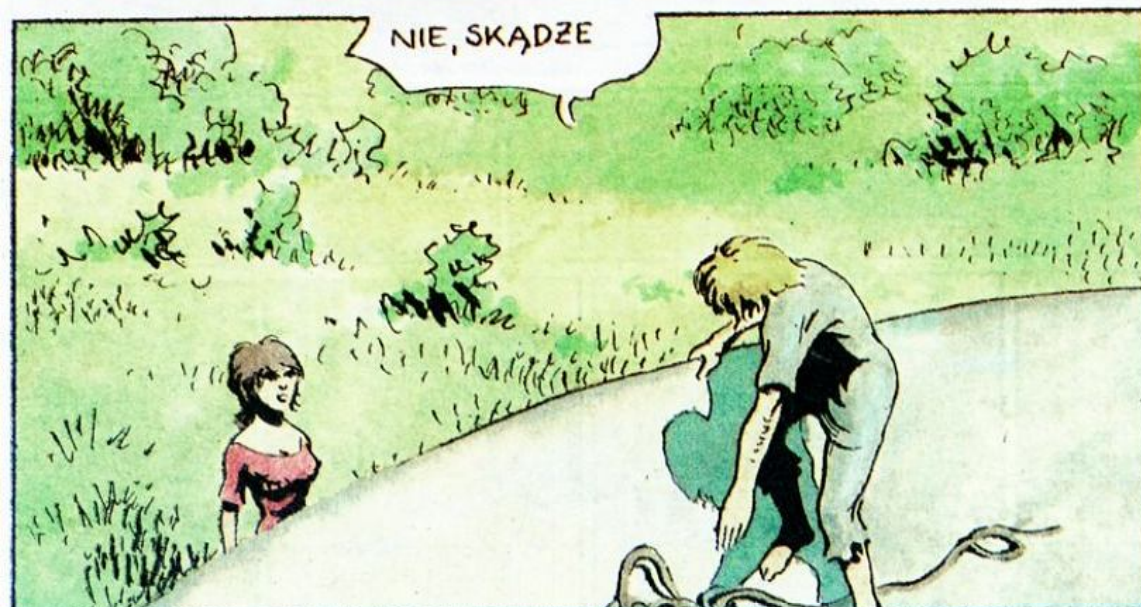
NIE  
MOŻEMY



CHYBA SIĘ  
NIE BOISZ?



NIE, SKĄDŻE





STOJ!  
CO ROBISZ ?!







NIEBEZ-  
PIECZENSTWO!  
ZBUDŹCIE SIĘ  
BRACIA!

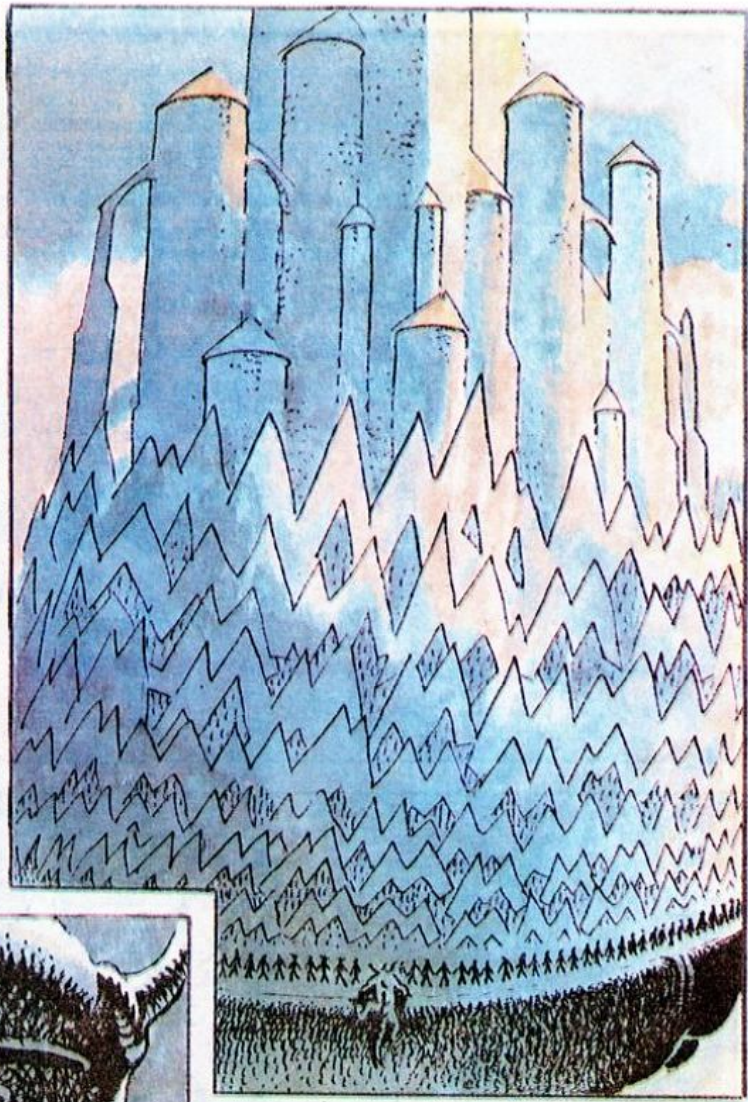
ZAŁOŹCIE  
ROGATE HEŁMY  
ABY ZWIĘKSZYĆ  
MAGICZNĄ  
MOC!



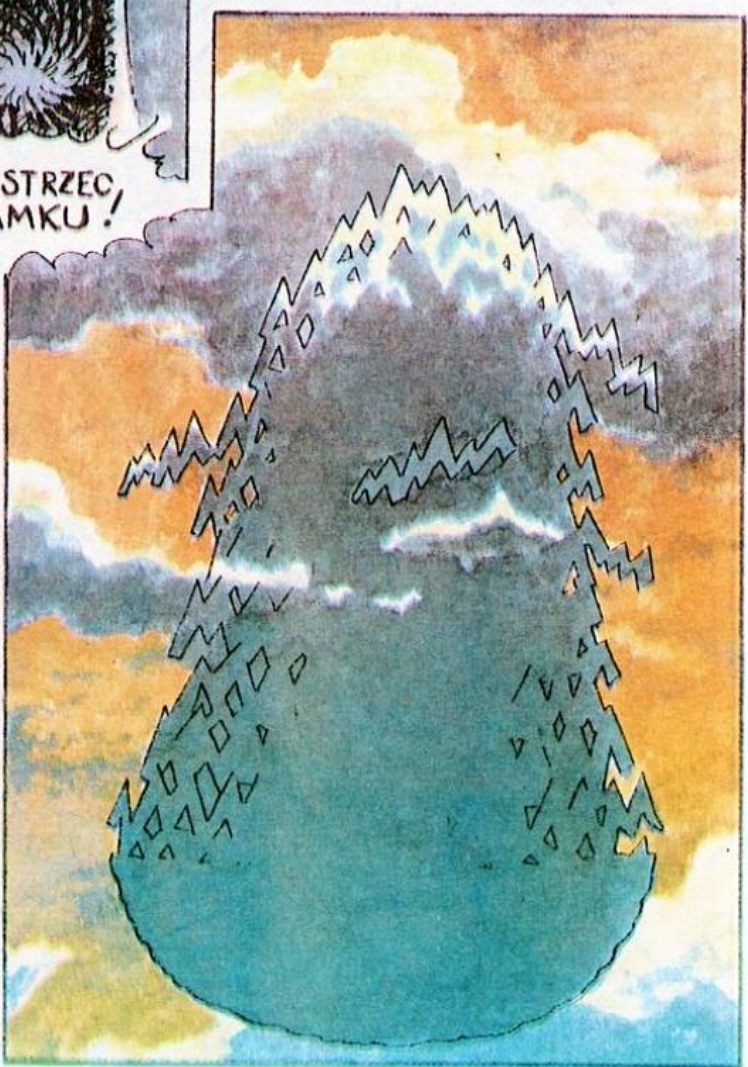
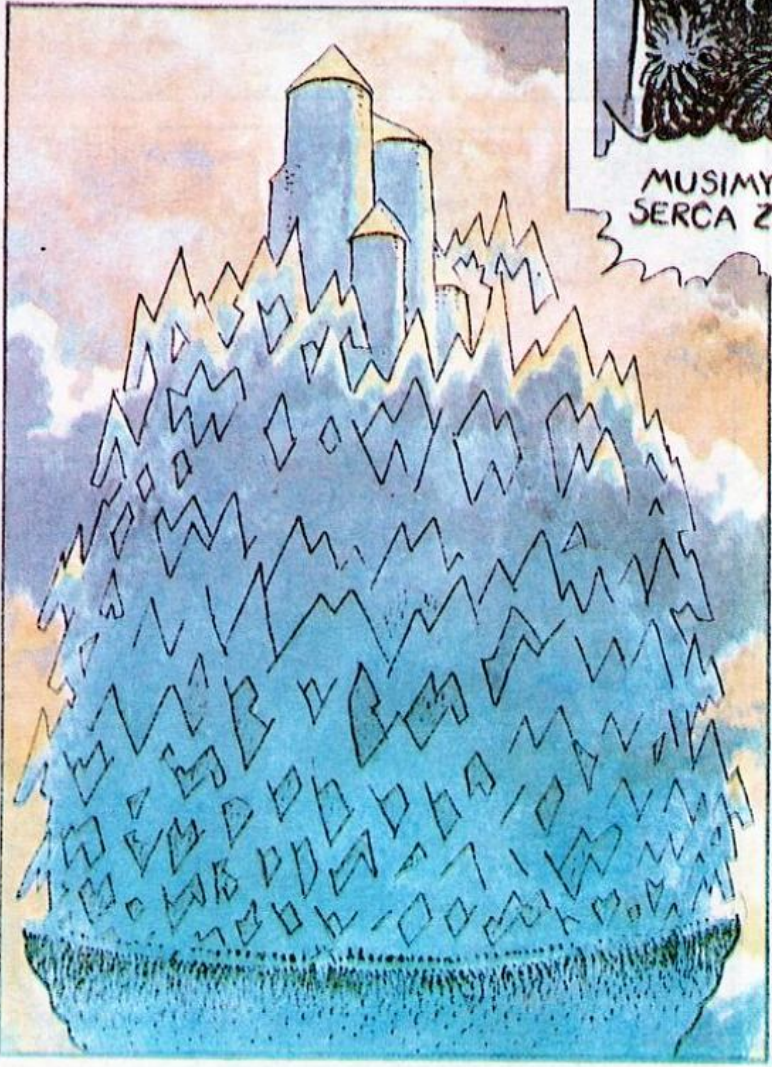
CRAC!



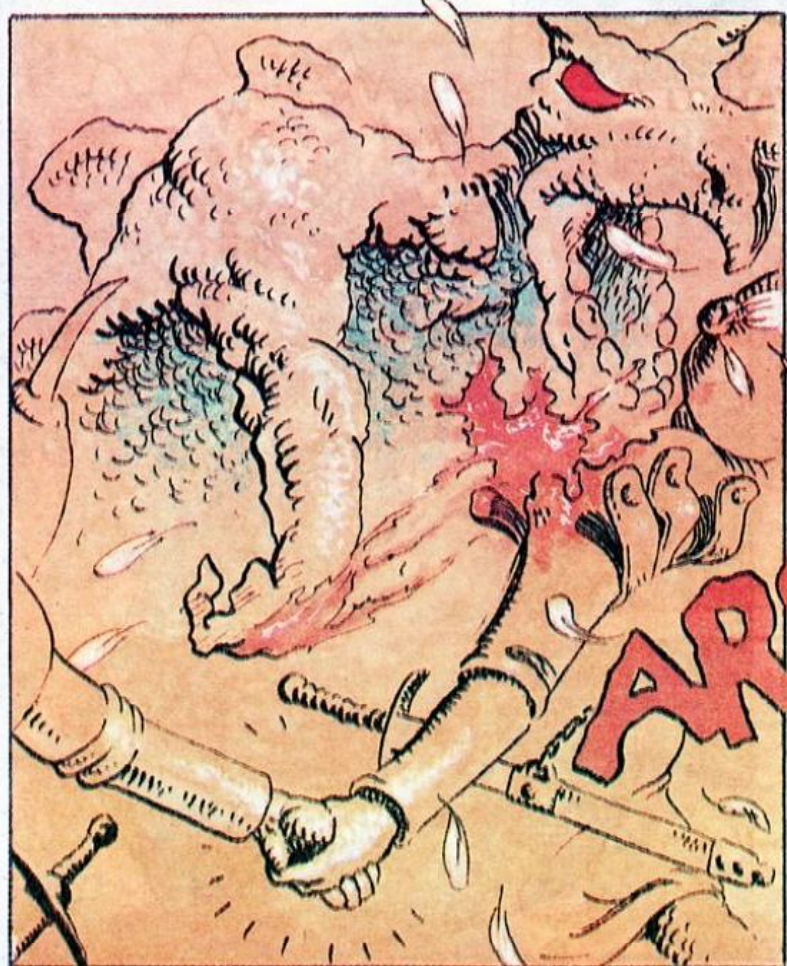
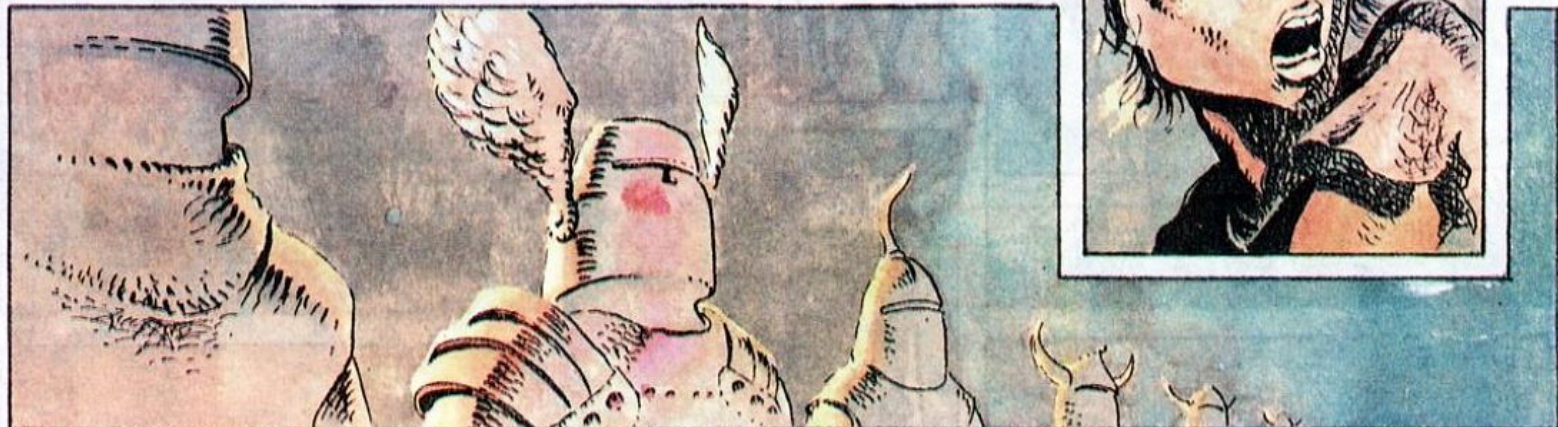
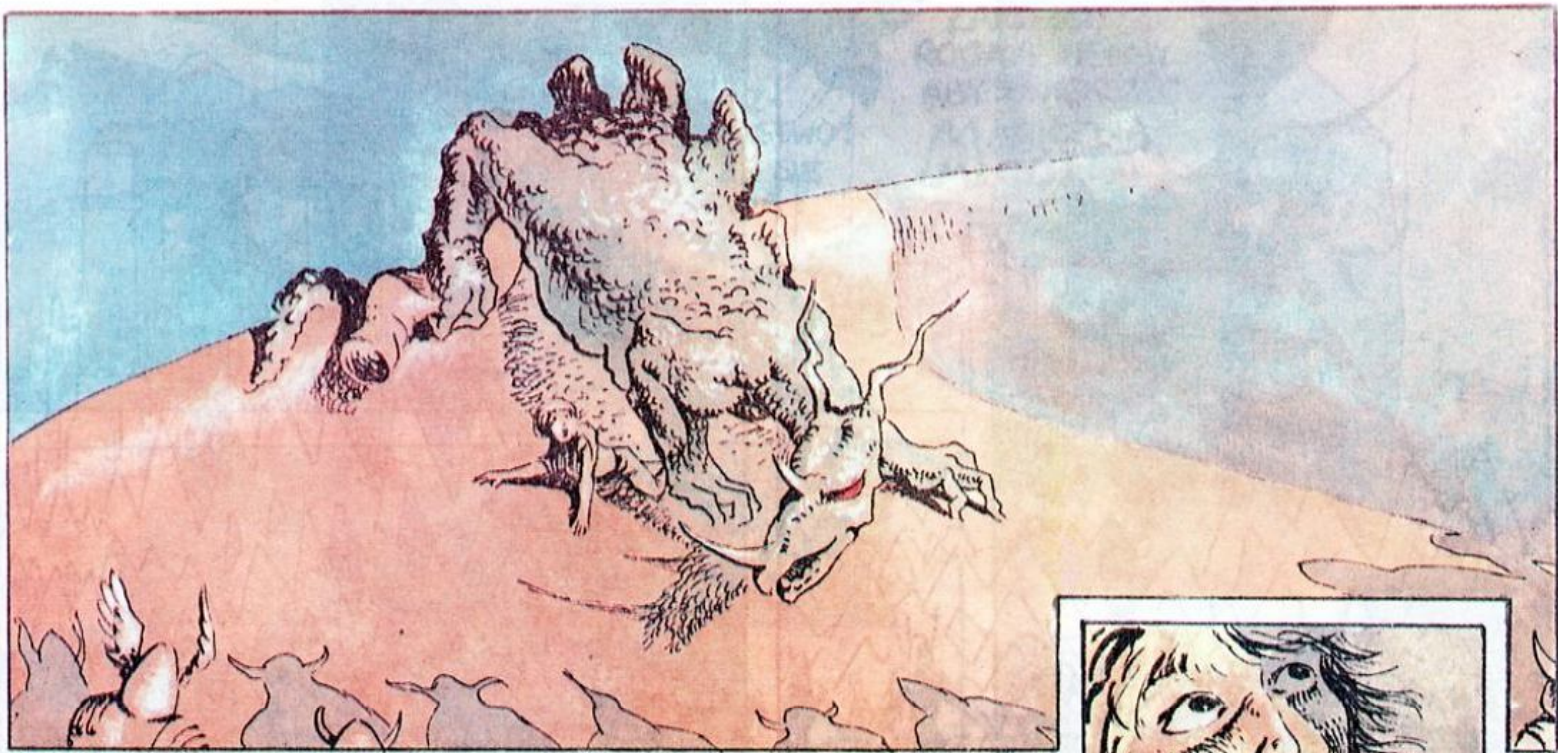




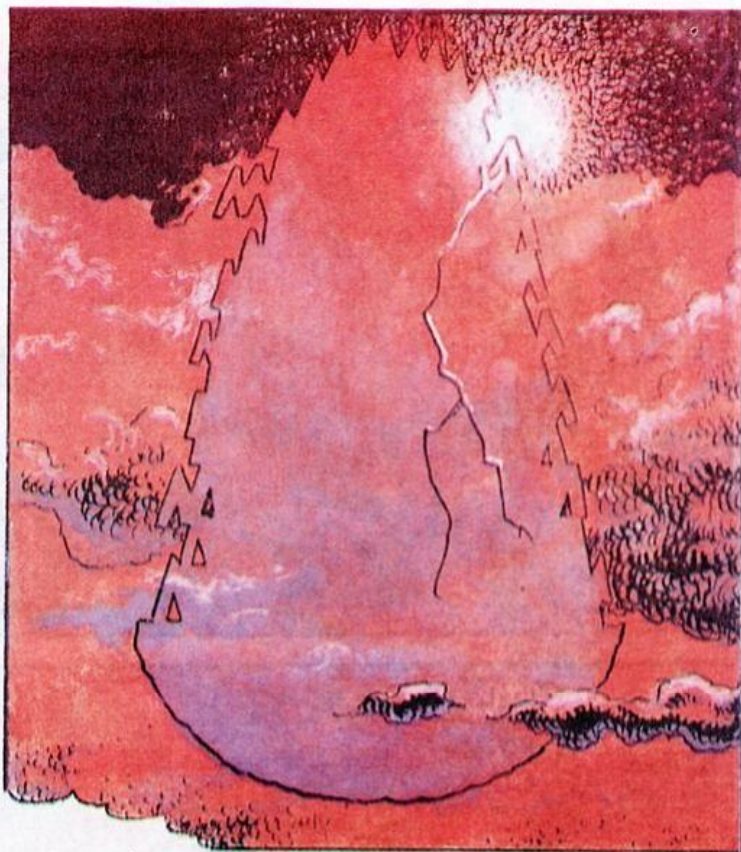
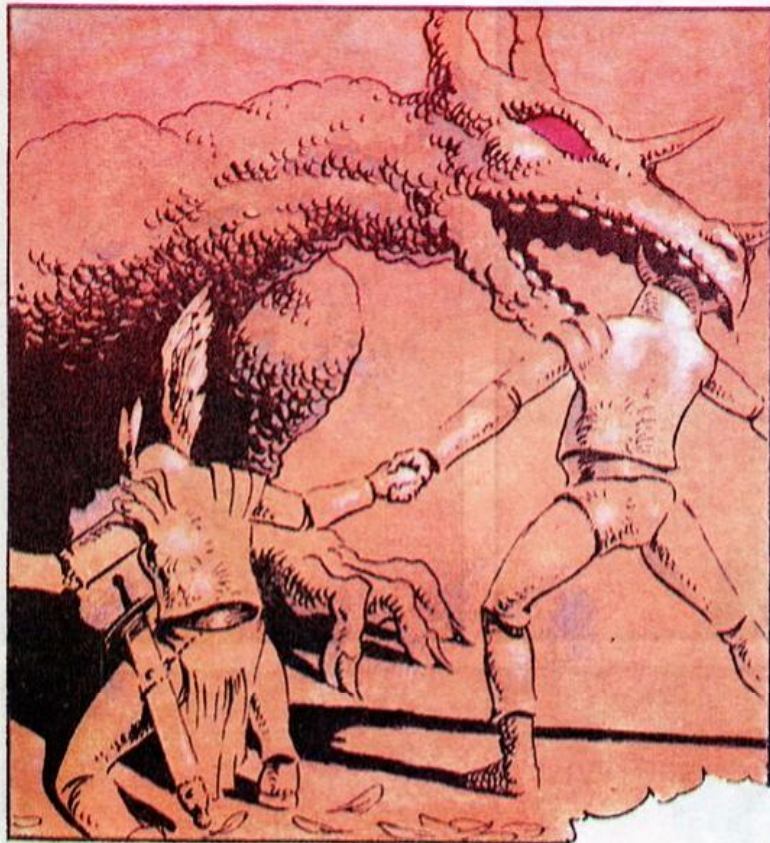
MUSIMY STRZEC  
SERCA ZAMKU!











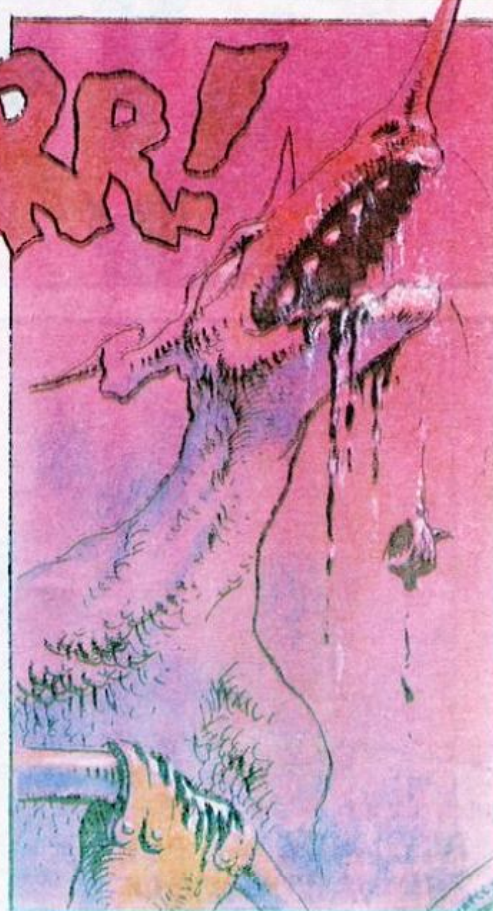
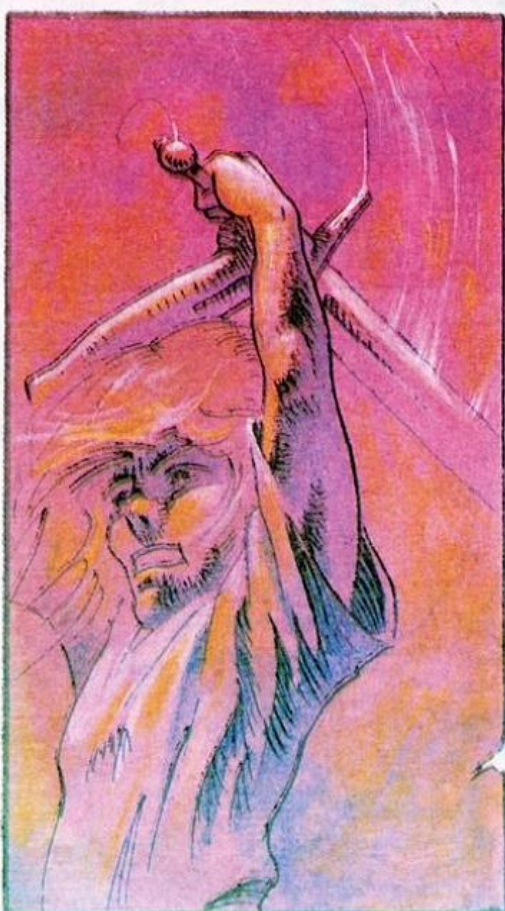
WALCZCIE Z NIM!  
DLACZEGO NIE  
WALCZYCIE?!!



NIE WOLNO NAM  
ZERWAĆ KŁĘGU!



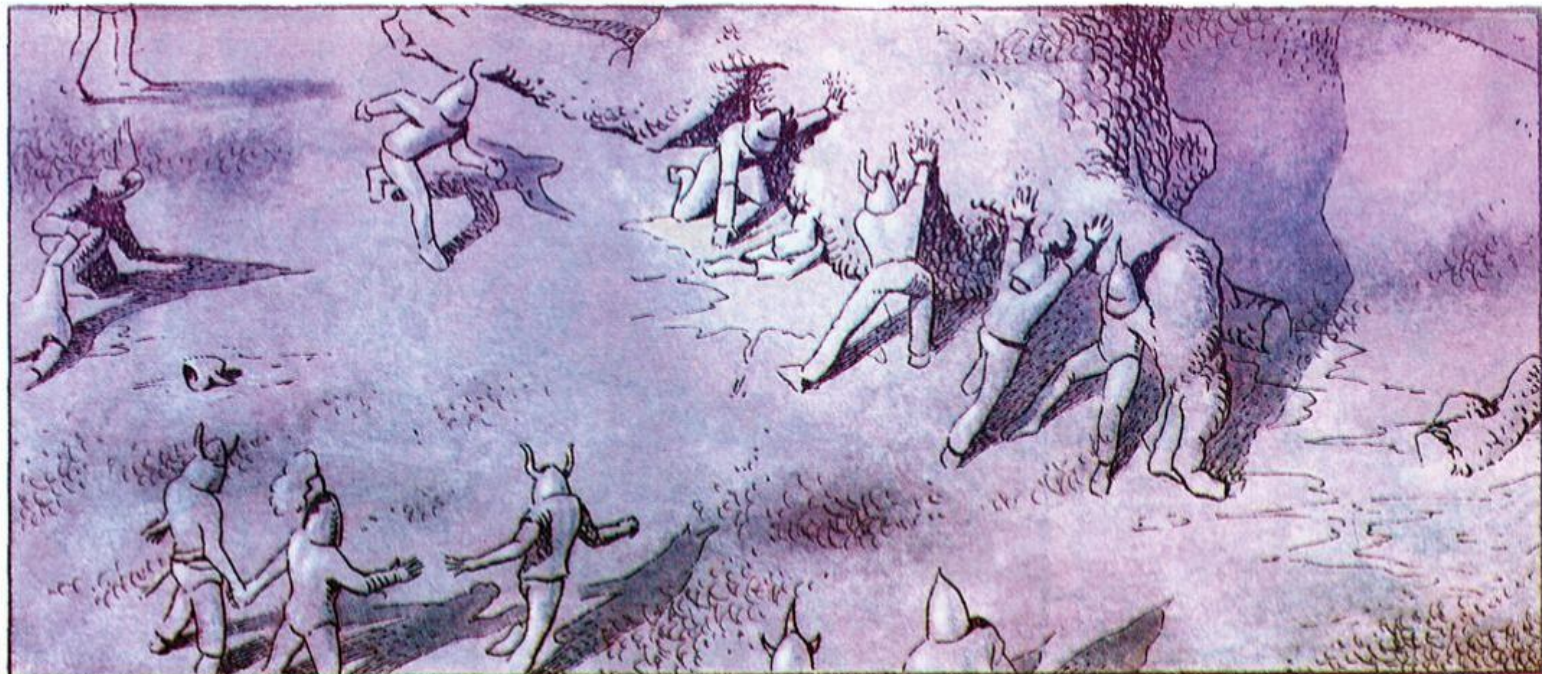












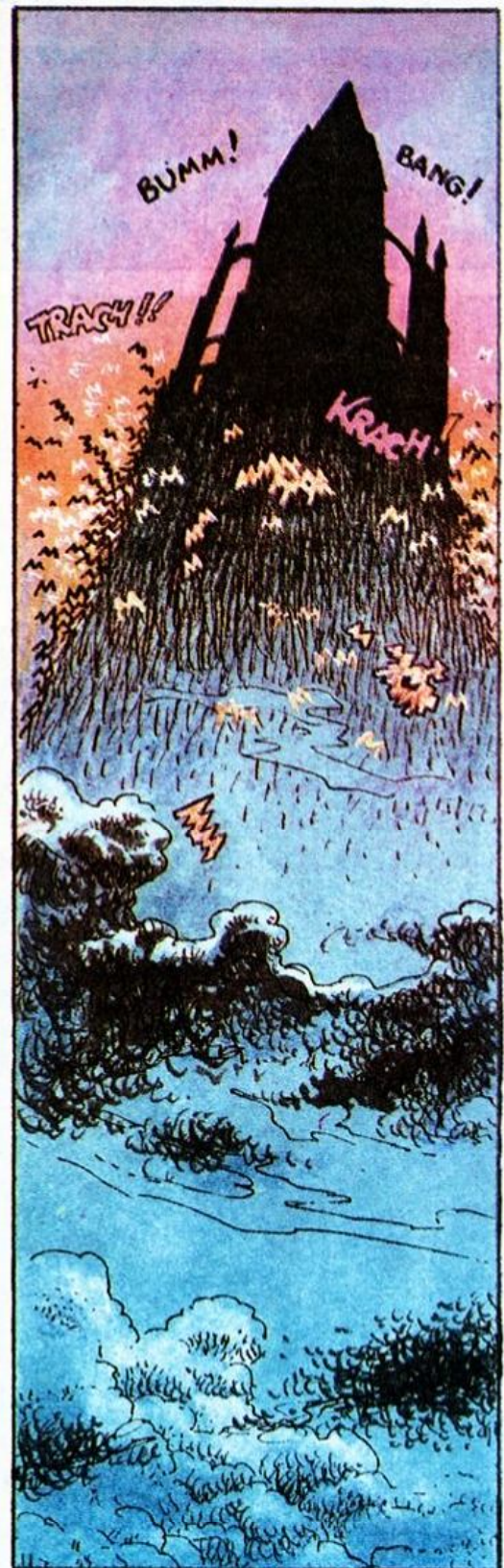
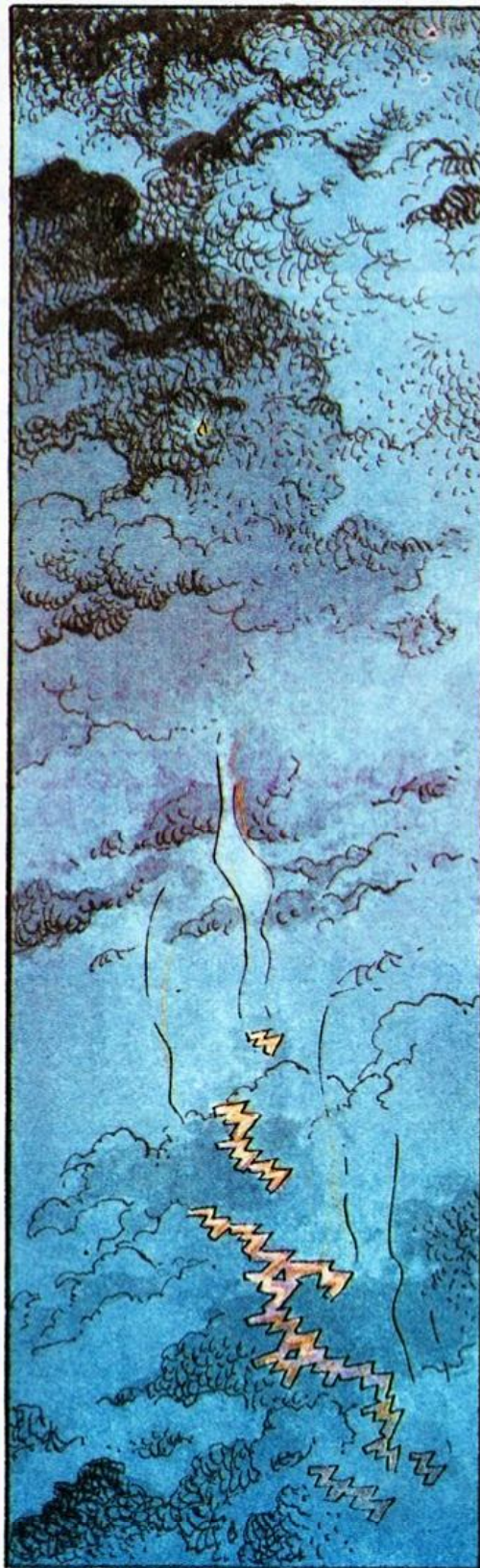
ŻYJE!



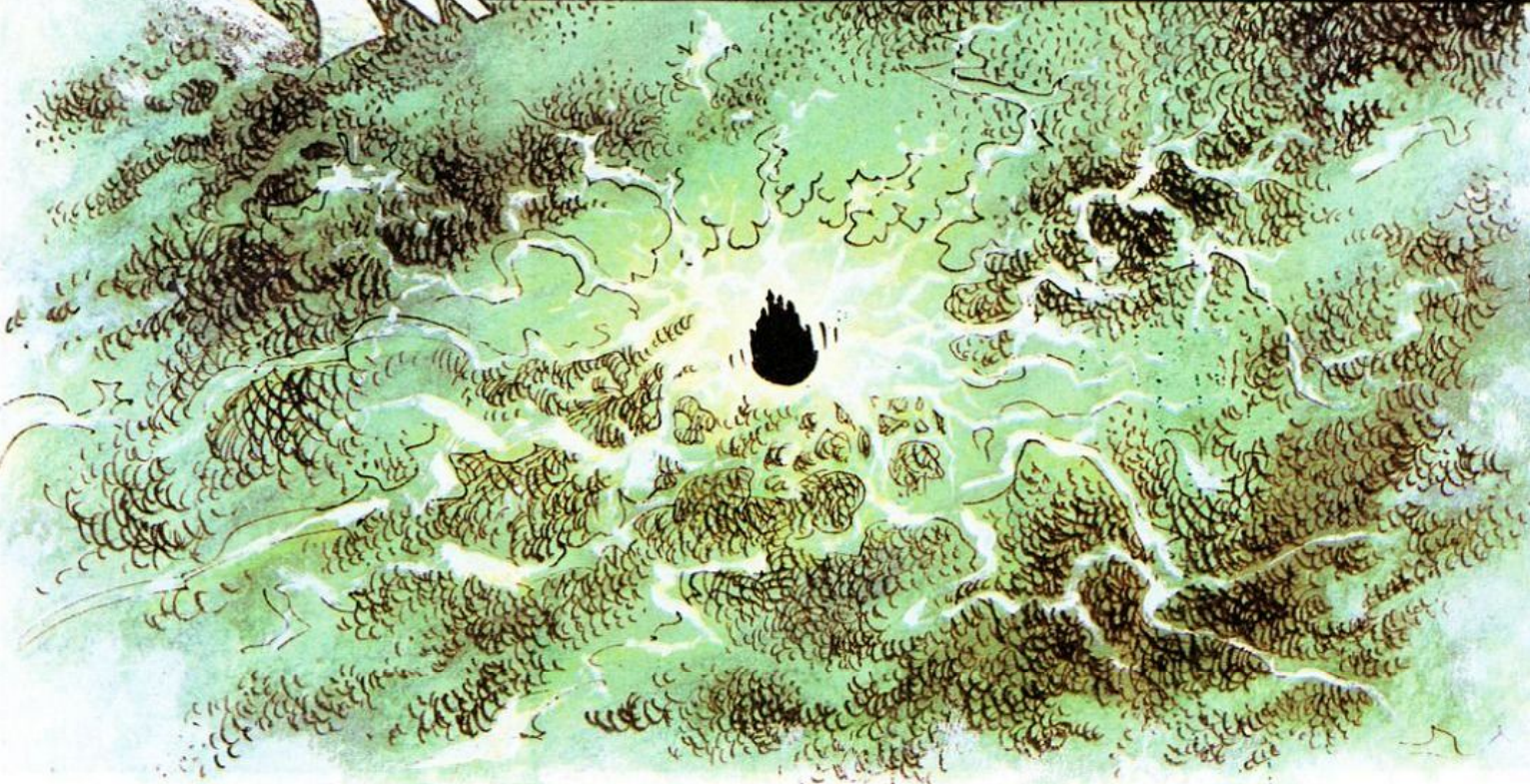
ZBYT WCZESNIE  
ZERWALIŚMY  
KRĄG!  
PRZECIEŻ NA-  
STAPI WY...




















... RYCERZE SAMI WYBRALI SWÓJ LOS...



... PRZEDKŁADAJĄC UCZUCIA  
DO CIEBIE NAD OBOWIĄZEK  
UTRZYMANIA KRĘGU...



... JEŚLI KOCHASZ ICH TAK  
SAMO JAK ONI POKOCHALI  
CIEBIE...



**TO TERAZ  
TWOJE  
SERCE  
BIJE W  
RYTM  
SERCA  
ZAMKU**



**IDŹ I KIERUJ  
SIĘ JEGO  
WSKAZANIAM!**



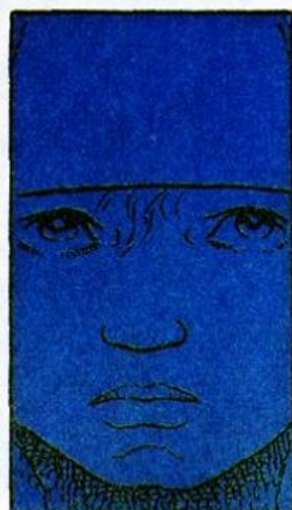
CZY PODOŁAM  
PANIE ?

A CZY ZREZYGNOWAŁBYŚ  
GDYBYM CI POWIEDZIAŁ, ŻE  
NIE PODOŁASZ ?

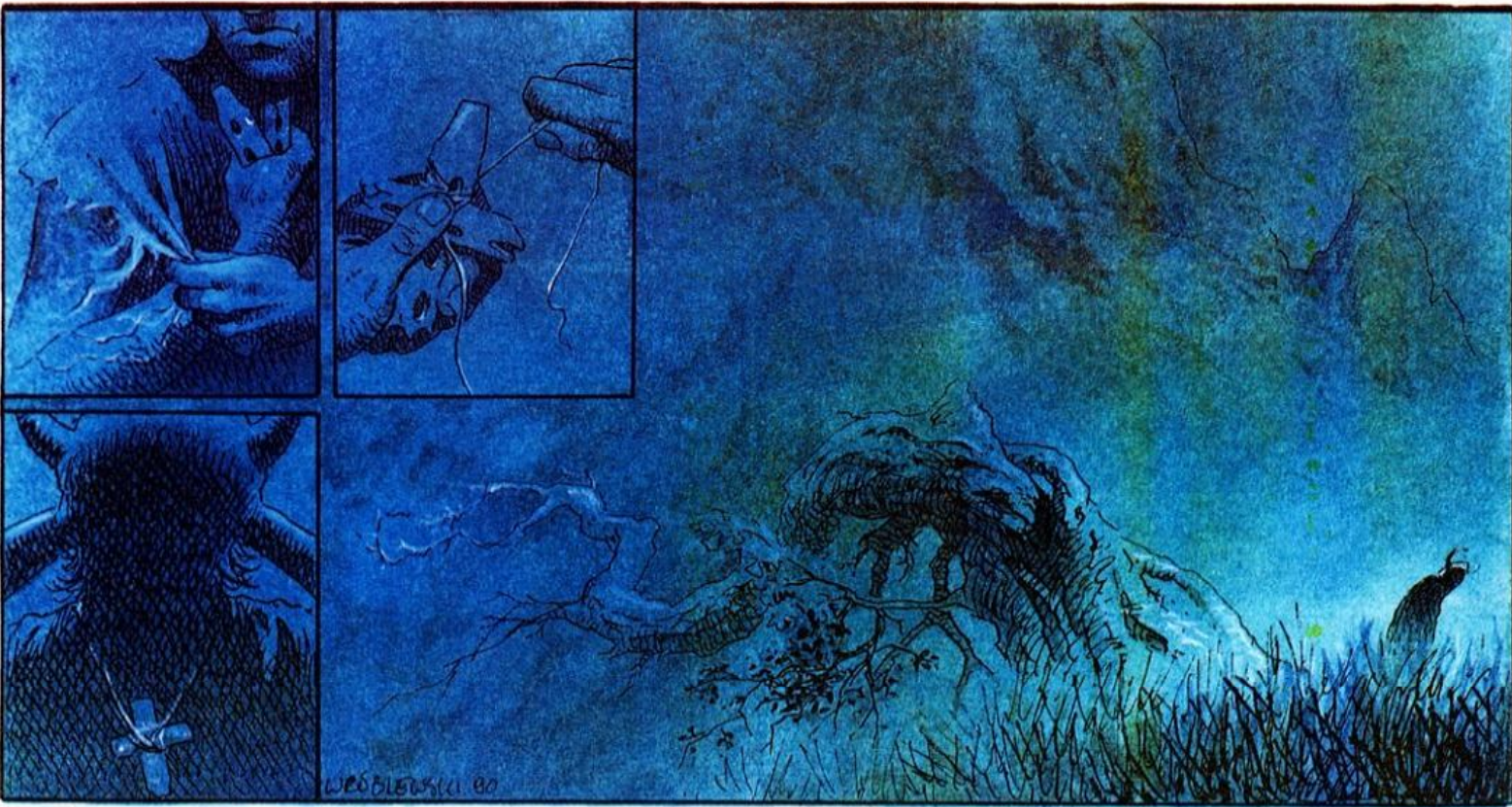
**NIE!**



WIĘC IDŹ !











# KONIEC

SCENARIUSZ - JERZY SZYŁAK  
RYS. SŁAWOMIR WRÓBLEWSKI



# IMPERILUM



GRA WOJENNA



*Komunikat głównego komputera bazy Białych był pierwszym sygnałem, kiedy radary rozpoznały alianckie rakiety samosterujące typu Pandora. Pięć minut później, po krótkim rozbłysku baza przestała istnieć. W centrum zdezorientowani sztabowcy potrzebowali jeszcze pół godziny by z lawiny meldunków wysnuć prawdę...*

*(...)*

*Czerwoni zaatakowali po latach wyczekiwania, zachowując pozorną neutralność wspierali potajemnie zawsze aktualnie słabszych, podsycając w ten sposób konflikt Białych z Żółtymi...*

*(...)*

*Oto właśnie rozpoczęła się nowa totalna wojna. Walka bezwzględna, okrutna i wszechogarniająca, mobilizująca wszystkie siły. Walka wobec której milkną wszelkie prawa nie tylko jednostek lecz i całych narodów. Jedyne obowiązującym najwyższym prawem, celem samym w sobie jest potęga, chwała i nieprzerwana ekspansja*



# IMPERIUM

IMPERIUM jest planszową grą strategiczno-wojenną przeznaczoną dla 2-6 osób w wieku od lat 9 do 99.

Jeżeli

- pasjonują Cię podróże i przygody
- marzysz o sławie Zdobywcy i Wodza
- lubisz ruszać głową
- pragniesz odkrywać tajniki taktyki i strategii

ta gra jest dla Ciebie

IMPERIUM będziecie mogli kupić jeszcze w tym roku.





OD DAWNA  
JUŻ ZASTANAWIAM  
SIĘ NAD WYDARZENIAM  
OSTATNICH KILKU DNI...



I CZUJĘ W TYM  
WSZYSTKIMI NIECZYSTĄ  
ROBOTĘ  
MISTRZA ALARYKA.

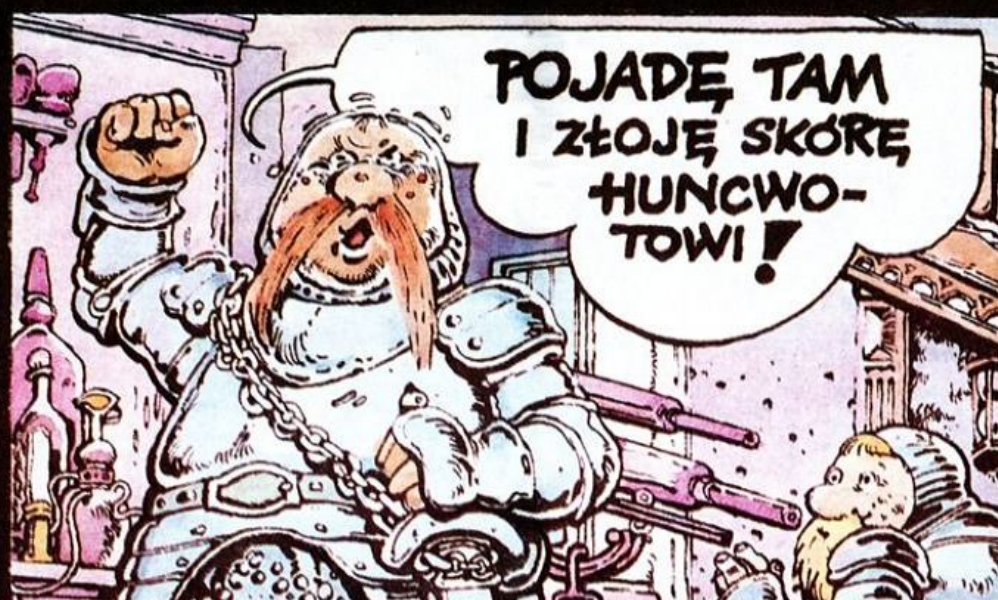


TO JEGO  
CZARY  
WYZWO-  
ŁEY ZŁE  
MOCE...

TO JEGO ZŁO-  
WROBIE ZA-  
KŁĘCIA ZACHWIA-  
ŁY RÓWNOWA-  
GĘ SIĘ PRZY-  
RODY.



NIE WIEM, JAK ON TO  
ZROBIĆ I PO CO, JESTEM  
JEDNAK PEWNA, ŻE W JEGO  
ZAMKU NALEŻY SZUKAĆ  
ROZWIĄZA-  
NIA.



POJADĘ TAM  
I ZŁOJĘ SKÓRĘ  
HUNCWO-  
TOWI!



CHWAŁA SO-  
BIEPANOWI!



KLA  
KLA



KLA KLA KLA

RADA  
JESTEM  
Z TWOJEJ  
DECYZJI.  
DAM CI  
SZCZEGÓ-  
ŁOWY  
PLAN  
DOTARCIA  
DO CEŁU.



DROGA  
DO ZAMKU  
NIEŁATWA.  
MUSISZ WYSTRZE-  
GAĆ SIĘ WIELO  
NIEBEZPIE-  
CZENSTW.  
?

PRZED W SZYSTYKIM NIE NACHYLAJ SIĘ NAD WODAMI,  
BO ZAMIESZKUJĄCE JE UTOPCE POTRAFIĄ, POPRZEC  
PLUNIECIE ZAMIENICIĆ CIĘ  
W KAMIEŃ...



III ...  
MAM  
LUSTERKO  
KIESZONKOWE.

NIE PIJ NICZEGO, CO PODADZA CI NIEZNAJOMI,  
GDYŻ UPIORY-AMNEZZJAKI MAJĄ W SWYM  
POSIADANIU WODĘ  
ZAPOMNIE-  
NIA ...



WE ...  
WEZME,  
ZE SOBA  
BU-  
TELKE  
ORANŻADY...

A JUŻ NAJWYŻSZĄ OSTROŻNOŚĆ  
ZACHOWAJ W LESIE OTACZAJĄCYM ZA-  
MEK ALARYKA, BO GRASUJĄ  
W NIM SZCZEGÓLNIE  
KRWIOZERCZE WAMPIRY  
I WILKOŁAKI ...



TTO ...  
TO JUŻ ZU-  
PEŁNA ...  
DROBNO-  
STKA.



CO RUSZ JAKIS  
STRUMIEŃ NA MOJ DRODZE...  
ALBO I ZWYKŁA KATUZA.

LECZ JA NIE  
BEDE SIĘ  
PRZEGŁADAE,  
O NIE!  
NAWET LU-  
STERKO...

A OTO JUŻ WE FLASZECZCE DNO WIDĄĆ ...

ORANGE

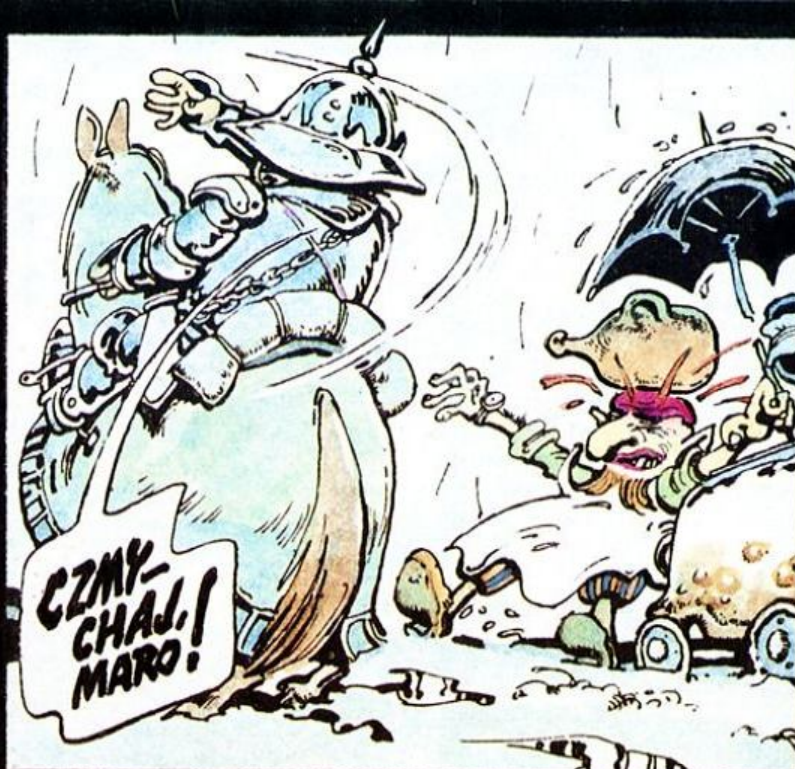
NAŚCI, ZACNY RYCERZU!

A OTO JUŻ WE FLASZECZCE DNO WIDĄĆ ...

ORANGE

NAŚCI, ZACNY RYCERZU!





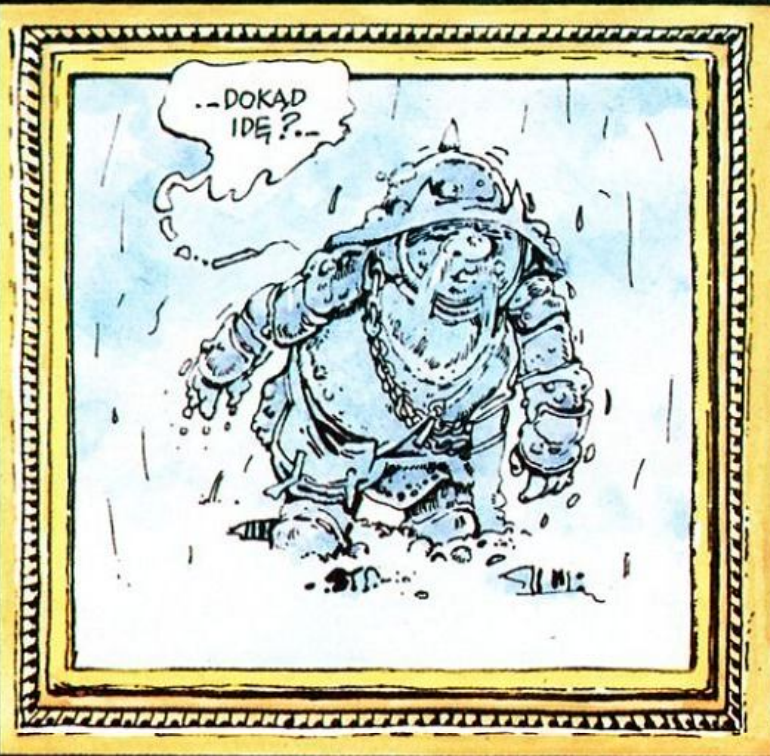








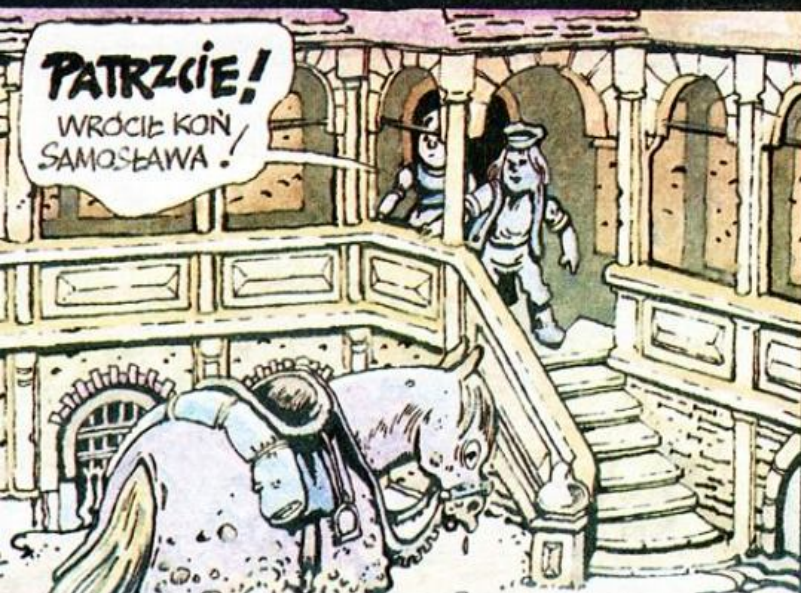
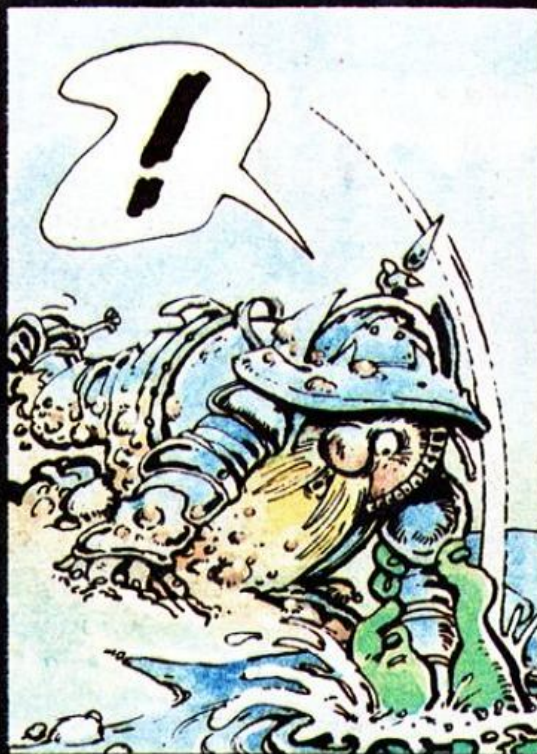




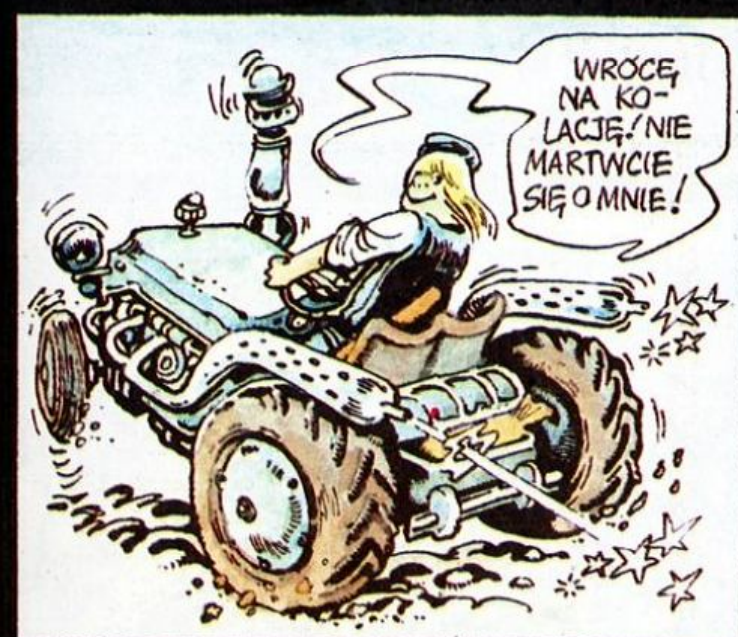
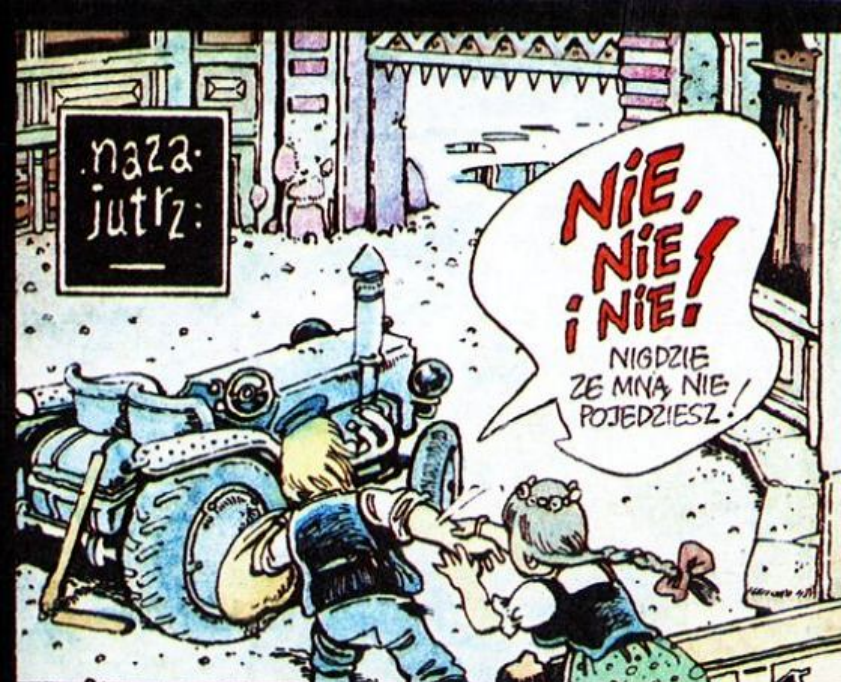




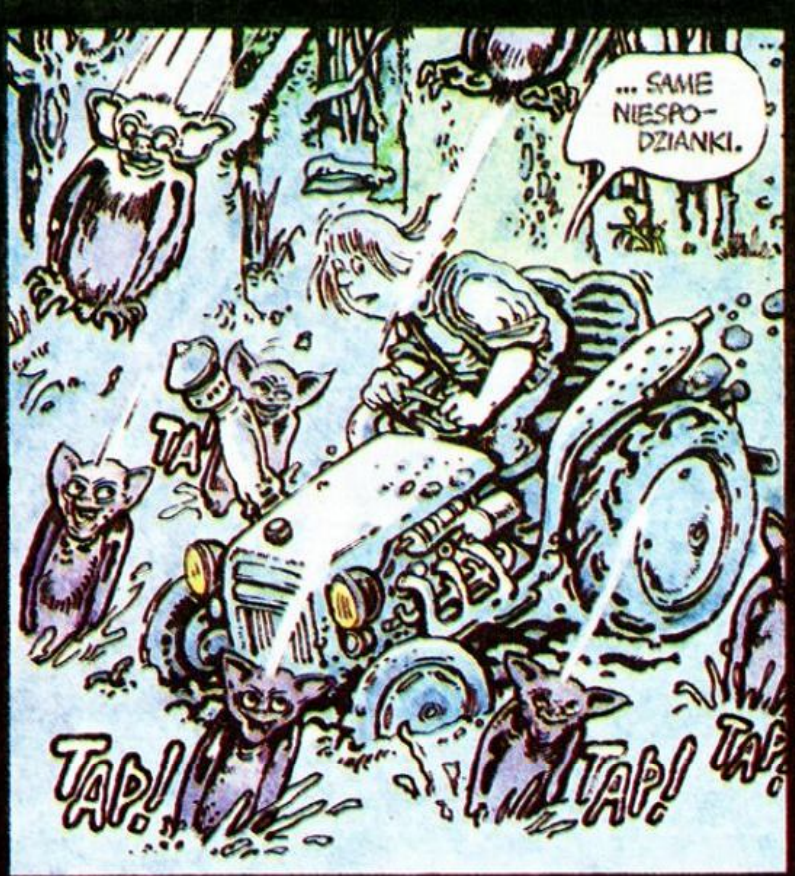








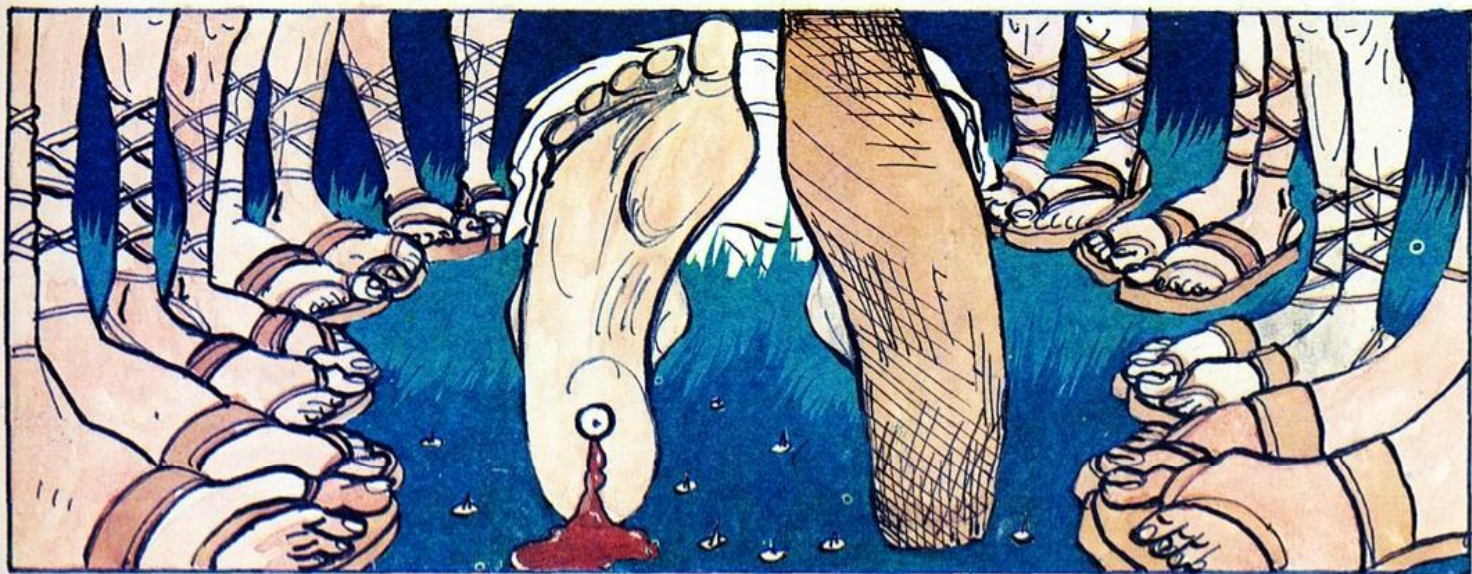
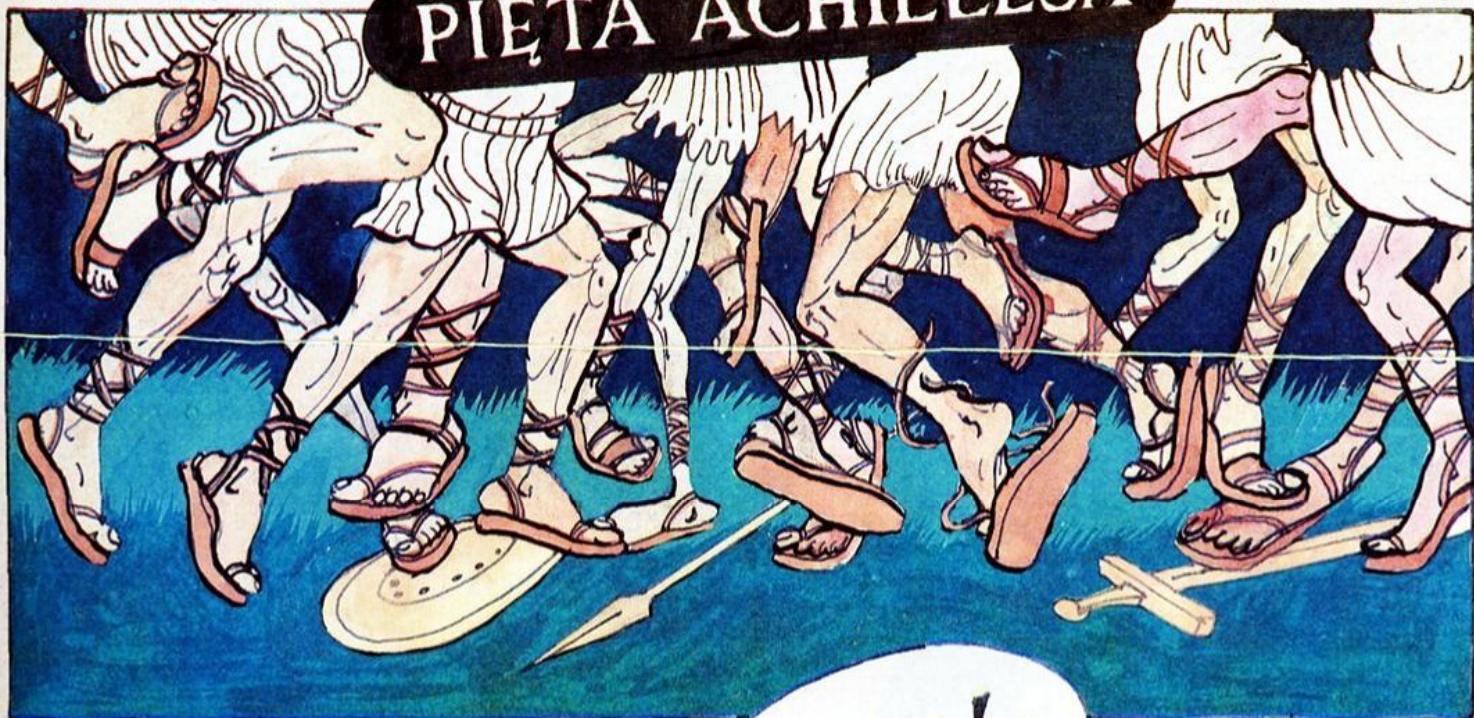






# MITTY MITTY MITTY

## PIETA ACHILLES









„Opublikowanie w Waszym piśmie moich rysunków byłoby dla mnie wielkim przeżyciem...”

„Interesuje mnie możliwość zaprezentowania swojego dorobku w piśmie wyłącznie na tę formę sztuki przeznaczonym, a FAN spełnia jak na razie moje oczekiwania. Chcę i pragnę również poznać opinię fachowców i krytykę swoich prac...”

Oto fragmenty listów do naszej redakcji. Spelniamy Waszą prośbę i zaczynamy nową, mamy nadzieję że stałą, rubrykę w naszym kwartalniku komiksowym. Prosimy tylko o to, aby Wasze historyjki nie były zbyt długie (do dziesięciu plansz). Na początek wybrałismy ciekawą, naszym zdaniem, opowieść science-fiction. Liczy się fantazja! Zapraszamy do wspólnej zabawy.

### Redakcja

Waldemar (Biała Podlaska)

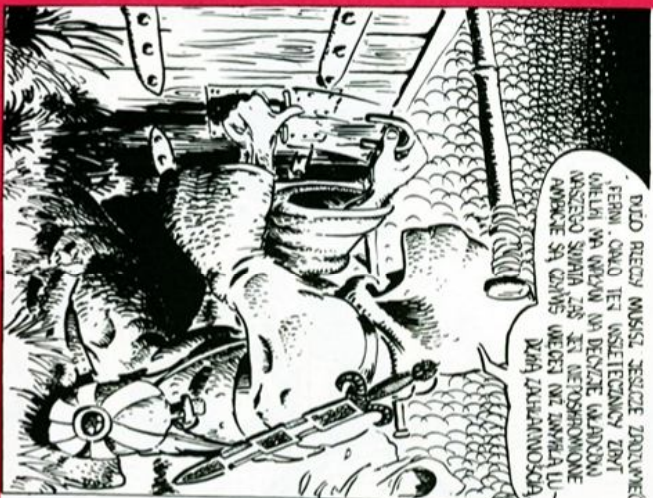


## DWÓJKI Z WODOPADU

RYSUNKI: RAFAŁ RADTKE SCENARIUSZ: Radosław Mieczkowski



WŁADYSLAW RADTKE: CIEŻE  
SIĘ PEWNO JE RÓŻNĄ TO-  
SIĘ WŁADYSLAW RADTKE: CIEŻE  
SIĘ PEWNO JE RÓŻNĄ TO-  
SIĘ WŁADYSLAW RADTKE: CIEŻE  
SIĘ PEWNO JE RÓŻNĄ TO-  
SIĘ WŁADYSLAW RADTKE: CIEŻE



POWIEDZ MI  
JEST W NIEJ COŚ INNEGO  
JEST CO TRZĘBIAŁO  
RÓŻNIA... TO WŁADYSLAW  
RADTKE: CIEŻE

DZIEDZIEC MUSI JEŚCIE ZDOLNIEĆ  
JEDNĄ. CIEŻE WŁADYSLAW RADTKE: CIEŻE  
JEDNĄ. CIEŻE WŁADYSLAW RADTKE: CIEŻE  
JEDNĄ. CIEŻE WŁADYSLAW RADTKE: CIEŻE  
JEDNĄ. CIEŻE WŁADYSLAW RADTKE: CIEŻE







JEGO WZROK

ZOSTAŁ PRZYKUTY PRZEZ

JASNY PROSTOKĄT ŚWIATŁA

KSIEŻNA REEVIS...

...PODZIWIŁA  
SWE...

PIĘKNE  
CIAŁO

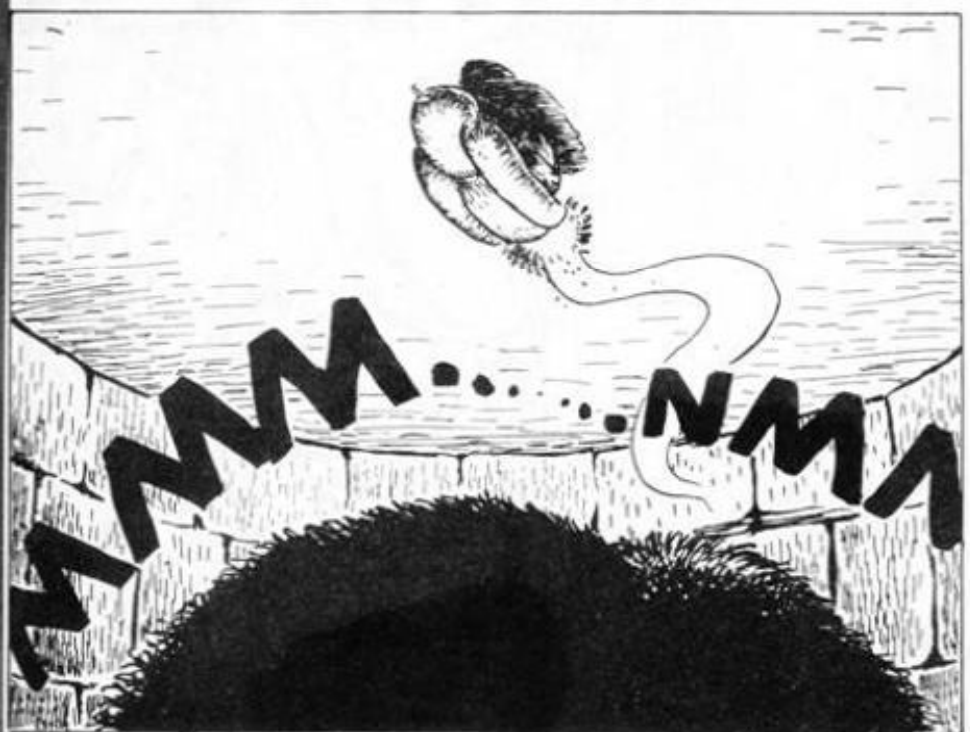
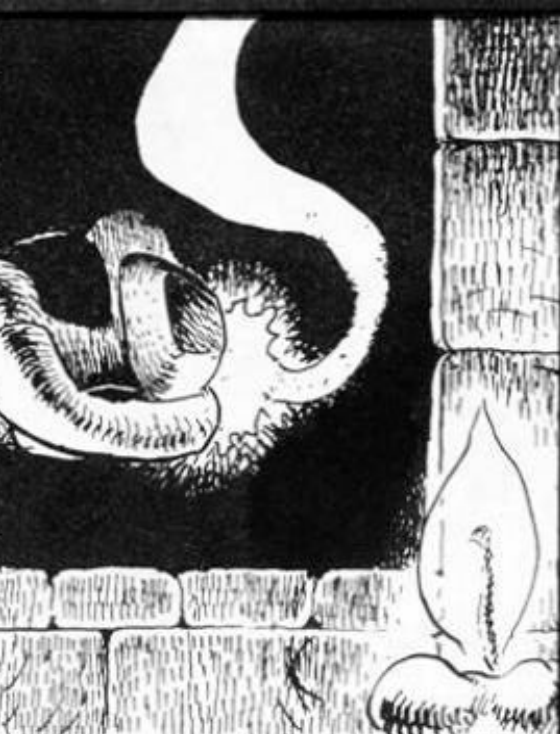










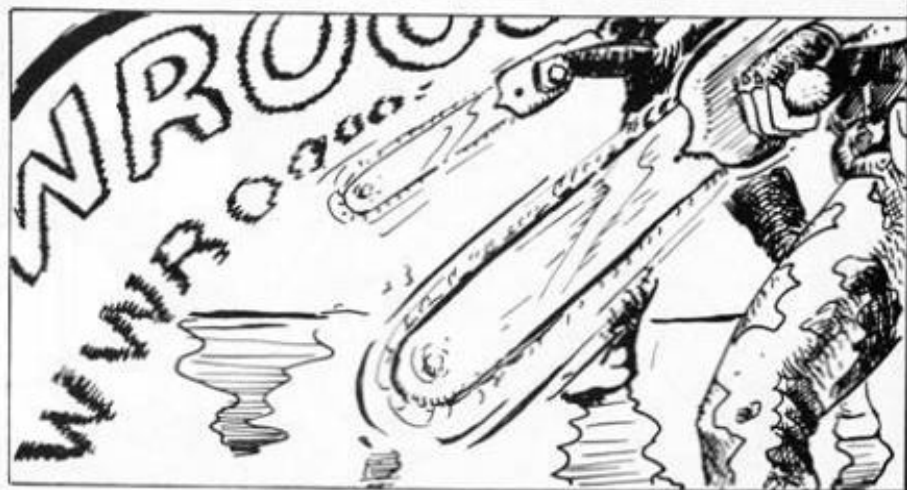








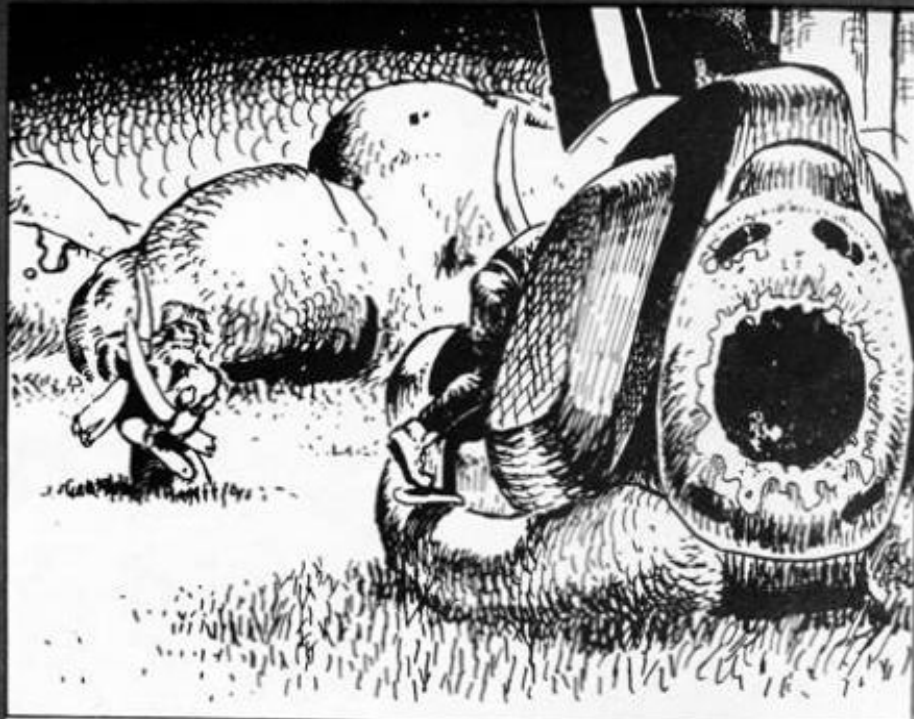
CHRYSTE...  
ALE JATKI!



JEST!

ZASUWAJ DO  
KAPSURY! U MNIE  
TEŻ JUŻ PRAWIE  
KONIEC.





DO DABŁA, MAYLON  
MAŁES RACJĘ, DUŻI NAPRAWDĘ  
CHCIELI JĄ WYKONCZYĆ. ALE  
TEN SPOSOB... ONA... TYŁE  
KRWI...

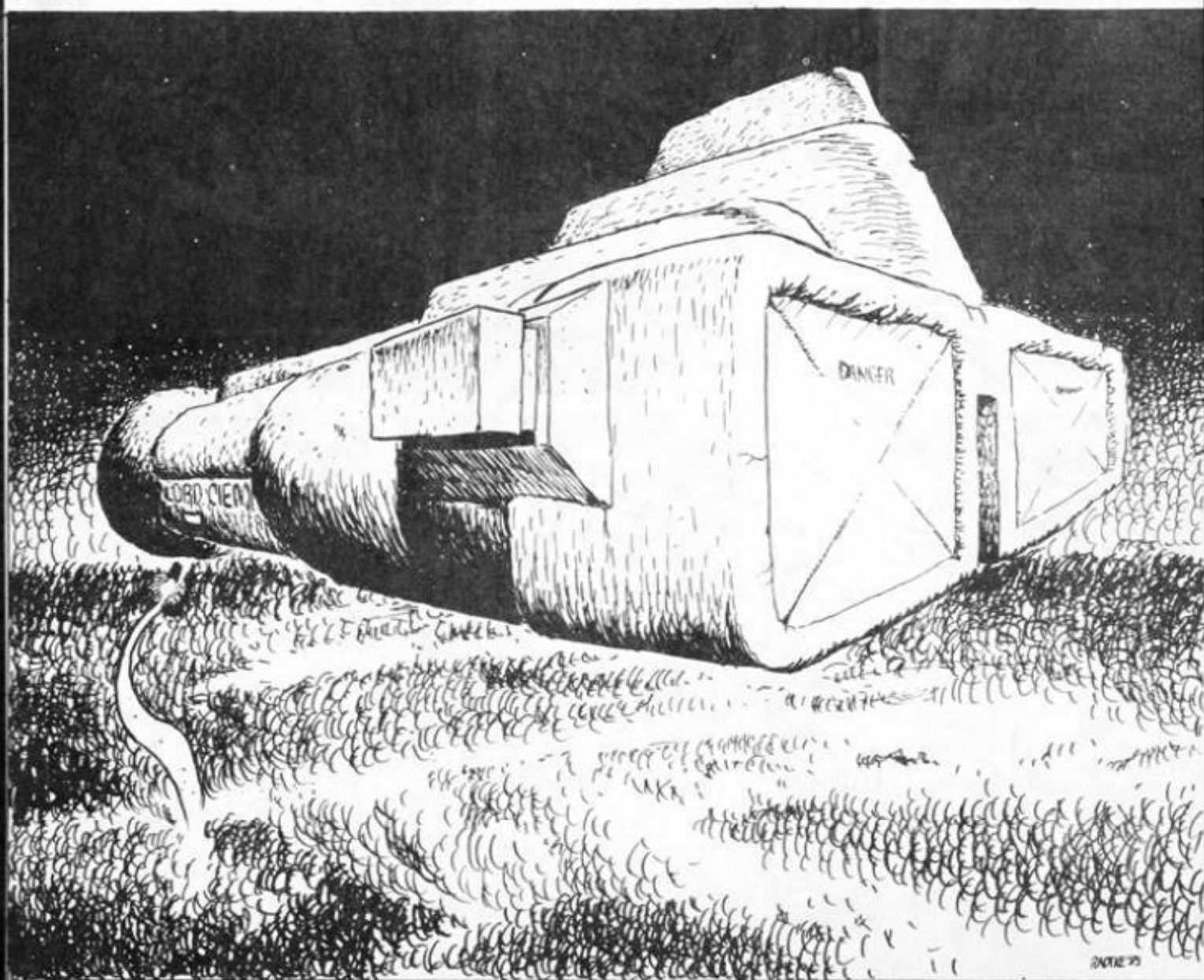
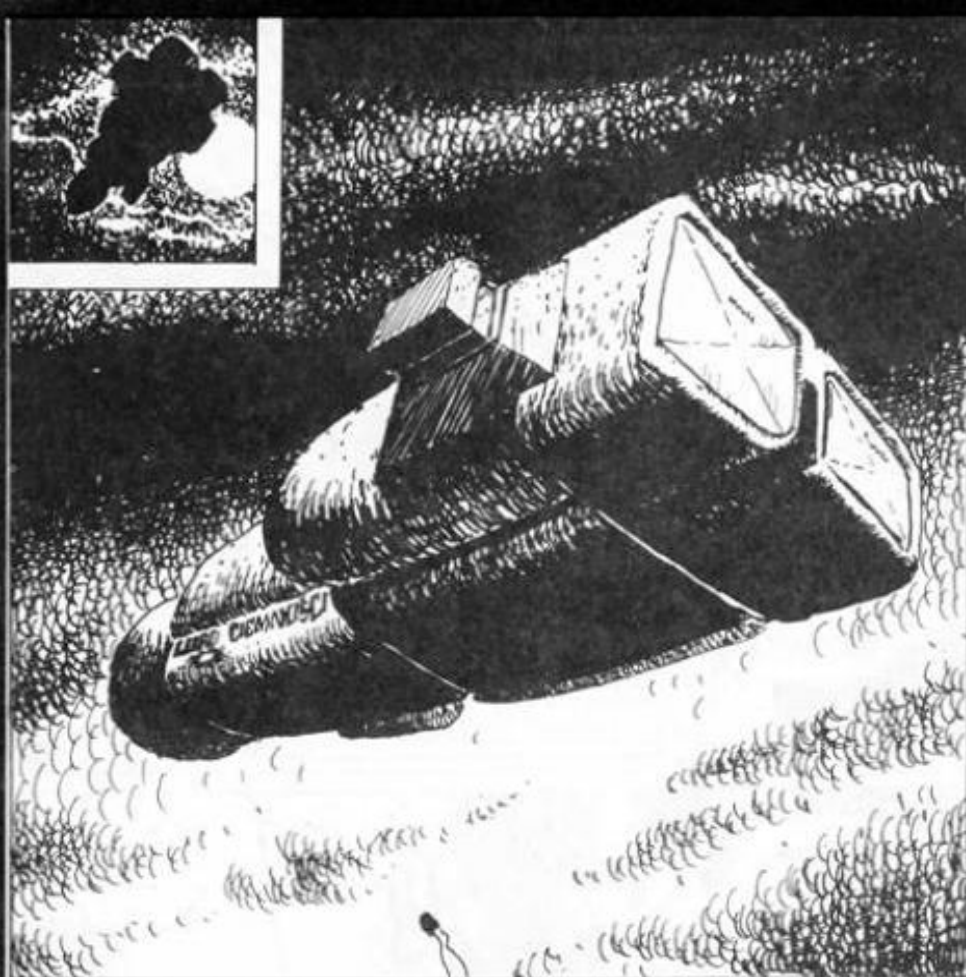


PIEPRZE TO STAN! NIE  
MOGŁO WYPAŚĆ LEPIEJ SZTUKI  
SA PIĘKNE, STARY ZALEJE SIĘ W  
PESTKĘ ZE SZCZĘŚCIA, A MY NIE MU-  
SIMY WESZCZĄC PO SAKRAMENTNICH LASACH



BYŁA PIĘKNA  
...TO STRASZNE!  
GÓBY NIE FORSA...







NA POKŁADZIE STATKU...



POLUJE DZIESIEĆ  
LAT NA PLANETACH DUŻYCH LU-  
DZI, ALE TAKICH SZTUK JAK ŻYŁE, NIE  
WIDZIAŁEM! JEZU, SĄ PIĘKNE!

PO PROSTU  
MIELISMY SZCZĘ-  
ŚCIE, SZEFIE.



ŻADNYCH GWIAZD  
PRZEZ PÓŁ ROKU!



ZA JEDEN Z NICH KAŻDY  
HANDLARZ FEDERACJI WYBU-  
LI CIEPLĄ RĄCZKĄ NAJMNIEJ  
DWIEŚCIE TYSIĘCY ŻŁOTYCH KREDYTÓW  
DWIEŚCIE TYSIĘCY...  
NIECH BÓG MA W OPIECIE WSZY-  
STKIE PANIENKI Z KASIOPEI!

MUSIMY TO OBLAĆ...  
LESTER, CHCĘ MIEĆ ZA  
PÓŁ GODZINY CAŁĄ ZAKŁOGĘ  
W MESSIE! SYGNAŁ DLA  
MASZYN: PROCEDURA 15.  
WYWAŁAMY STĄD!



ROBI SIĘ  
SZEFIE!

COŚ TAKI STRUTY, STAN? JESTEŚ BOGATY, CHŁOPIE!  
MARTWISZ SIĘ, ŻE ZOSTAWILIŚCIE TAM NA DOLE  
MAŁE POBOJOWISKO?... PLUS NA TO! PAMIĘTAJ, WA-  
MPIRA NAJĘKATNIEJ PODEJŚĆ, GDY BYDLAK PORZĄDNI  
SIĘ, NAŻRE! WSPOMNISZ JEŚCZE MOJE SŁOWA.

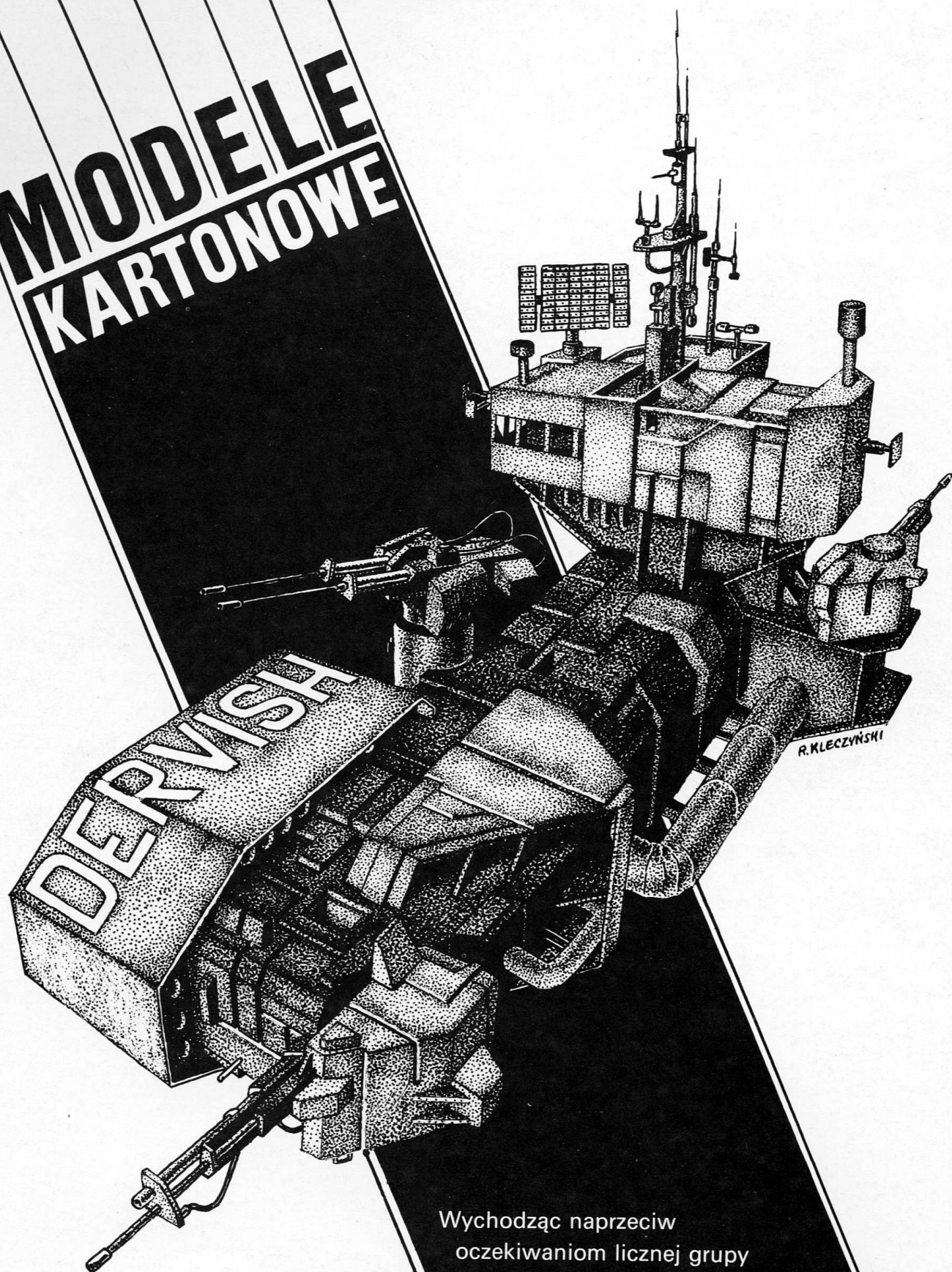


NIECH BÓG  
PRZEKŁNIE  
NASZE RĘCE...

KONIEC



# MODELE KARTONOWE



Wychodząc naprzeciw  
oczekiwaniom licznej grupy  
modelarzy – w następnym  
FAN-ie, otwieramy niezwykłą serię  
modeli statków kosmicznych  
i pojazdów science-fiction.

REDAKCJA



# GIEŁDA



# MAG

Giełda MAG, ul. Heweliusza 11,  
80-890 Gdańsk, tel. 31-27-86,  
tlx 512951, fax 31 83 57